RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

Stałe działy:

„Postępy w Przemyśle“. — „Dział Samochodowy“. — „Dział Rowerowy i Motocyklowy“. — „Elektro- i Radjotechnika“. — „Komunikacja i Transport“. — „Dział Maszyn Rolniczych“. — „Dział Budowlany, Drzewny i Ceramiczny.

PRZEDPŁATA kwartalna 4½ zł. + 40 gr. za dostawę franko w dom.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.
Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

Nr. 34 — Poznań, 23 sierpnia 1930 — Rok X

„Takoj” – mimo wszystko!

Szykujemy się wszyscy na Jubileuszowe Targi Wschodnie do Lwiego Grodu



„Lwów chce, może i umie znaleźć się w pierwszym szeregu tych, którzy niezmordowanie kontynuują pracę twórczą i walkę o odzyskanie samodzielności politycznej Rzeczypospolitej“

(Z przemówienia Ministra Przemysłu i Handlu p. inż. Kwiatkowskiego na IX. Targach Wschodnich.)

„Takoj“ — co w gwarze lwowskiej oznacza *„mimo wszystko“*, — *LEOPOLIS SEMPER FIDELIS OTWORZY SWE BRAMY naoścież* w odpowiedzi na *hakatystyczno-hajdamackie* pienienie się i *sabotaże*, — *„szakale wyją, karawana sunie naprzód“*, — mimo cały ogrom kryzysu gospodarczego, — by *PO RAZ DZIESIĄTY* stanąć do biegu w ogólnopolskim *wyścigu pracy*, po poprzedniem swem bohaterstwie niesłychanego wyścigu *żelaza i krwi*.

Po raz dziesiąty ryknął *Lew prapolskiego Grodu*, *a tysiąckrotne echo* wtóruje mu nietylko z pagórków Pohulanki, Kleparowa i Wysokiego Zamku, owianych purpurą królewskiej polskiej jesieni, ale aż hen po Wawel i niebotyczne Tatry, Kresy Północne i Zachodnie, aż po gdyńskie *dźwigary i polskie kolosy morskie*.

Gdy 25 września 1921 r. wyknięto tę *nową furtę* niezbędnych szlaków naszego zbytu na Wschód, w warunkach jak najtrudniejszych, przyświecała pionierom i bojownikom bohaterskiego miasta idea hasła, wyrytego na frontonie pawilonu głównego *„Laborem nostrum patriae“*.

W matni *bolszewicko - ukraińsko - austrjackiej IZOLACJI GOSPODARCZEJ* twór Międzynarodowych Targów Wschodnich dał dowód, że i te nasze ziemie *kresowe* nie pozwolą nad sobą ani *rozpaczać*, ani o sobie *zapomnieć*, przeciwnie, chcą być *pomnożycielami zbiorowego życia* polskiego pod kątem widzenia *trzech rzeczywistości: PRZESZŁOŚCI, TERAŹNIEJSZOŚCI I PRZYSZŁOŚCI*.

A nawet jeszcze więcej. Targi Wschodnie chcą nietylko „Galicję“ wyprowadzić z *cienia czarno-żółtego orła* i nietylko sam Lwów postawić w *słońcu polskiej myśli państwowo-twórczej* — one chcą *SŁUŻYĆ EUROPIE* i całej ludzkości jako *kresowa brama wypadowa* całego Zachodu *na północ, południe, południowy-wschód*, a zwłaszcza na rynki *lewantyńskie i śródziemnomorskie* — rynki pod wielu względami *zatarasowane* nowym podziałem Europy Środkowej, a przedewszystkiem *rumowiskiem Rosji* bolszewickiej.

Że te wzniosłe *cele* nie były łatwe do osiągnięcia — wykazuje choćby tylko *wydawnictwo dziewięciu „PRZEWODNIKÓW PO TARGACH WSCHODNICH“*, pod opieką *jubilata Dyrekcji*.

Żywotność Targów Wschodnich ilustruje jednak najlepiej sam fakt ostatnich IX. Targów, które odbyły się w cieniu dzieła *Powszechnej Wystawy Krajowej*, a mimo to wykazały tylko 10 proc. osłabienie w stosunku do VIII. Targów.

Mimo tylu głosów Kasandrowskich, życzliwych lub nieżyczliwych, *rozrastały* się Międzynar. Targi Wschodnie nieustannie z roku na rok.

W latach 1926-27 *powiększyła* się powierzchnia terenu wystawowego o 400 proc., w następnym roku znowu o 100 proc. Już w 1928 r. *frekwencja* osiągnęła liczbę 200 000 zwiedzających Targi. Stały ten rozwój

Międzynar. Targów Wschodnich zdumiewa tem bardziej, jeżeli się bierze pod uwagę, że Lwów okolony jest całą *tyraljerą zagranicznych podobnych IMPREZ KONKURENCYJNYCH*, celujących na Wschód, jak: Budapeszt, Wrocław, Lipsk, Królewiec itd. Dalej wiadomo, że prawie *równocześnie* odbywają się jesienne Wiener Messe, Leipziger Messe, nie mówiąc już o całych dziesiątkach *wystaw regjonalnych* w każdym kraju (w samych Niemczech około 30).

SIŁA ATRAKCYJNA LWOWA i jego Targów jest jednak tak *wyjątkowa*, że zwycięsko wytrzymuje wszelką konkurencję, grożącą naszej Ojczyźnie ze strony obcej, idącej na *podbój polskiego życia ekonomicznego.*

Wprawdzie Targi Wschodnie są targami *międzynarodowemi*, stacją nadawczą i odbiorczą podaży i popytu na rynkach światowych, równocześnie są one jednak przeglądem *MOŻLIWOŚCI wytwórczych i ekspansywnych* Rzplitej. Mają one torować drogę *racjonalizacji polityki ekonomicznej*, mają raz na zawsze skończyć ze *zbiegowiskiem* kupców *jarmarcznych*, idąc śladem targów zachodniej Europy, *zwłaszcza Międzynarodowych Targów Poznańskich*, mają na celu imprezę nie *wystawową*, lecz wybitnie *kupiecką*, dla torowania i finalizowania *jak najwięcej TRANSAKCYJ.*



U głównego wejścia na plac Targów Wschodnich.

Tu, na Targach Wschodnich winien nauczyć się — zwłaszcza *kupiec wschodni* — jak pokazać *towar konsumentowi* i jak go zachęcić do kupna. Stąd ma być podjęte *dźwignięcie konjunktury* gospodarczej *CAŁYCH POŁACI ZIEM POLSKICH GOSPODARCZO NIESPRODUKTYWIZOWANYCH.*

Lwowska *mobilizacja* naszej *aktywności* gospodarczej umożliwi nareszcie realizację walnej części naszego *EKSPORTU*, mającego *największe widoki* na Wschodzie, na *Bałkanie*, aż hen na Daleki Wschód, a nawet do Indyj.

Poza tem wszystkiem Targi Wschodnie przedstawiają dla Polaka niezmiernie ważną propagandę *SAMOWYSTARCZALNOŚCI krajowej i krajoznawstwa*, w najgłębszem tego słowa znaczeniu. Tego rodzaju pokaz, jak np. tegoroczna *zbiorowa wystawa wyrobu polskiego przemysłu domowego i ludowego*, jak też kolekcja produktów *karpato-ruskich*, a nawet grupa *rumuńska* lub grupa regjonalna przemysłu Północnej Francji, mają olbrzymie znaczenie kulturalne i oświatowe.

Inne *DZIAŁY SPECJALNE*, jak rolniczy, a zwłaszcza *maszyn rolniczych*, z przodującemi firmami Cegielskiego i Czarlińskiego, grupa *radjotechniczna, budowlana* i specjalna *jajczarska*, posiadają ponadto wybitnie fachowe walory, nakładające na każdego *zawodowca*, we własnym jego interesie, obowiązek *pospieszenia na Targi Wschodnie*, przy korzystaniu z przewidzianych *ulg 50 proc. nawet na linjach lotniczych „Lot"*.

Mają jednak też Targi Wschodnie swą *„piętę Achillesową"*. Chodzi tu o *bolączkę*, na którą chorują *prawie wszystkie polskie wystawy regjonalne, a przedewszystkiem* Targi Wschodnie — mianowicie chorują *NA BRAK DOSTATECZNEJ WSPÓŁPRACY Z TARGAMI ZE STRONY SFER KUPIECKICH, DROBNO-PRZEMYSŁOWYCH I RZEMIEŚLNICZYCH.*

Podczas gdy zagranicą każdy Targ daje kupcom i przedsiębiorcom danego miasta okazję do *intensywnych obrotów*, do silnego korzystania z *konjunktury napływu gości*, nie widać tego rodzaju ożywienia np. we Lwowie.

Niestety nie przyzwyczaił się jeszcze i nie przekonał dostatecznie nasz „mały" człowiek do wielkich interesów".

Oto jedno z *głównych zadań* obecnych Targów Wschodnich, nadające się do realizacji jeszcze w *OSTATNIEJ CHWILI: Międzynarodowe Targi Wschodnie służyć mają ożywieniu życia gospodarczego* Polski, mają *ułatwić* życie obarczonemu kryzysem polskiemu *kupcowi, przemysłowcowi i rzemieślnikowi, O ILE TYLKO KUPIEC SAM ZECHCE* i będzie umiał z Targów *jak najwięcej skorzystać!*

*

Nareszcie *APEL do oświeconego stanu kupieckiego Ziem Zachodnich: Zawiadamiajcie Waszych dostawców*, iż zamierzacie *przed skompletowaniem* towarów na okres zimowy *zaznajomić się z rynkiem podaży na Międzynarodowych Targach Wschodnich* we Lwowie. Będzie to odpowiadało nietylko najistotniejszemu Waszemu interesowi, ale równocześnie będzie to *szlachetną* z Waszej strony *PROPAGANDĄ* dla polskich Targów.

Henryk Grudziński.

Targi Wschodnie, jako łącznik między produkcją rolniczą i przemysłową

W nieustannym pochodzie, ciągle prąc naprzód, Targi Wschodnie nie znały dotychczas zastoju. Nie dały one sobie nigdy narzucić zgóry żadnego szablonu, nie zapożyczają form swych z zewnątrz i nie naśladują ich nigdy z obcych wzorów. Nie skostniały w pierwotnych swych ramach, nie zaskorupiły w początkowych stadjach. Są organizmem żywym, który, wciąż będąc jeszcze w stanie tworzenia się, żłobi sobie wśród najtrudniejszych warunków, własną siłą samoistne drogi działalności.

Nie były one nigdy tworem sztucznej doktryny. Wyrosły z najżywotniejszych potrzeb życia gospodarczego i od początku tkwiąc korzeniami głęboko w jego całokształcie, odzwierciedlają zawsze w plastycznym przekroju każdoczesny stan jego układ. Z właściwą sobie giętkością umieją w każdej sytuacji przystosować się do warunków realnej konjunktury.

Praktyczne wymogi życia urabiają strukturę Targów i wyznaczają im swoistą drogę rozwoju. Pod ich naporem kształtują się one, podlegając ustawicznej korekturze doświadczenia.

Proces stopniowego krystalizowania się właściwej im formy organizacyjnej jest dlatego pouczającym przykładem zjawiska, który charakter i kierunek swego przebiegu zawdzięcza nie subjektywnie dowolnym założeniom lub teoretycznym programom, ale najbardziej istotnym, objektywnym i piekącym koniecznościom życia gospodarczego.

Kolejne etapy, przesunięcia i przemiany w tym procesie krystalizacji Targów Wschodnich, odbywają się pod wpływem dwóch głównie czynników. Z jednej strony są Targi Wschodnie zawsze wiernym wyrazem aktualnych tendencyj ogólno-państwowej polityki gospodarczej, którym w działalności swej karnie się podporządkowują, z drugiej na obesłanie, strukturę i skład wewnętrzny każdej zkolei kampanji decydujący wpływ wywiera ogólna konjunktura handlowa i specjalne potrzeby tego rynku zbytu, który z racji położenia geograficznego Lwowa jako siedziby Targów Wschodnich leży w zasięgu najsilniejszego ich promieniowania. W miarę, jak wytyczne linje ogólnopaństwowej polityki gospodarczej w pierwszych latach istnienia Targów Wschodnich chwiejne i niepewne, krzepną, ustalają się i nabierają jednolitego kierunku, krystalizuje się również coraz konkretniej i dobitniej różnorodny i wielostronny program działalności Targów Wschodnich.

Jeżeli w ostatnich latach charakterystyczne piętno wyciskają coraz widoczniej na fizjonomji Targów Wschodnich działy rolnicze, to linja rozwoju ich w tym właśnie kierunku stoi w ścisłym związku z ogólną sytuacją gospodarczą Państwa i z wytycznemi zasadami państwowej polityki gopodarczej, w której, głównie pod wpływem naszego bilansu handlowego, dokonał się również zasadniczy zwrot na rzecz skuteczniejszego popierania produkcji rolniczej. Współdziałać z tą celową, na racjonalnych założeniach opartą i na daleką metę obliczoną polityką gospodarczą czynników oficjalnych, Targi Wschodnie mają tem bardziej obowiązek, że na tym rynku zbytu, który Targi Wschodnie, jako placówka kresowa, w samem sercu rolniczych obszarów położona, obsługują, przedewszystkiem potrzeby i interesy ludności rolniczej muszą być uwzględnione, jeśli mają one osiągnąć cele czysto handlowe i praktyczne. W ten sposób oba czynniki, a więc zarówno względy państwowej polityki gospodarczej, jak i wzgląd na charakter struktury gospodarczej południowo-wschodnich kresów Państwa i krajów z niemi sąsiadujących, składają się na coraz widoczniejszą tendencję rozwoju Targów Wschodnich w kierunku zogniskowania na swym terenie również obrotów handlowych, związanych z produkcją rolniczą. Tendencja ta uwydatnia się też z każdym rokiem coraz silniej. Targi Wschodnie spełniają w coraz wydatniejszej mierze rolę łącznika gospodarczego nietylko między pewnemi kompleksami gospodarczemi w terytorjalnem, geograficznem tego słowa znaczeniu, pośrednicząc w wymianie dóbr między Zachodem i



Dział maszyn rolniczych na wolnem polu Targów Wschodnich.

Wschodem, lecz także jako czynnik sprzęgający do zgodnych, skoordynowanych wysiłków wszystkie odłamy produkcji.

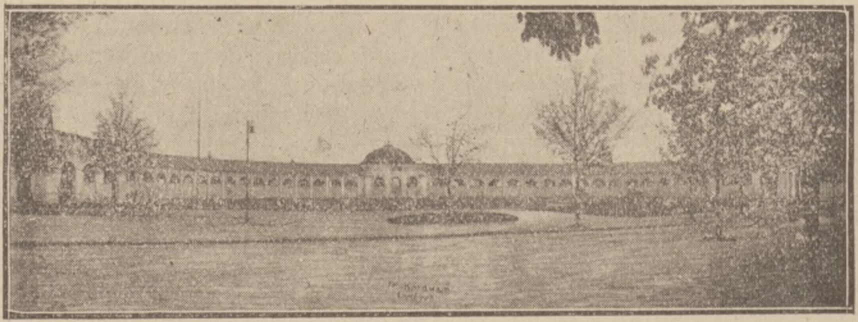
Jeżeli pierwotnie postawiono Targom Wschodnim za główny cel działalności torowanie produktom i wyrobom polskim dróg na zewnętrzne rynki zbytu, to, zgodnie z coraz wyraźniej ujawniającym się charakterem i kierunkiem polskiego eksportu, wchodzi w dalszy stały skład programu Targów Wschodnich powiększenie także pojemności wewnętrznego rynku zbytu przez opiekę nad rozwojem intensywności kultury rolnej w państwie i podniesienie przez to dobrobytu ludności rolniczej, której produkcja ma zarazem najkorzystniejsze i najpewniejsze widoki zbytu na rynkach zagranicznych.

Targi Wschodnie mogą się pochlubić, że z organów publicznego życia były jednym z pierwszych, który gospodarczą konieczność połączenia i sharmonizowania interesów przemysłu polskiego z potrzebami i interesami polskiego rolnictwa doskonale wyczuł, dając temu już w roku 1924 wyraz przez urządzenie pierwszej Ogólno-Polskiej Wystawy Rolniczej. Od tego czasu poświęcają one działom rolniczym coraz baczniejszą uwagę, przesuwając punkt ciężkości ku tym gałęziom produkcji, które stoją z rolnictwem w bezpośrednim, lub pośrednim związku.

Ze struktury, fizjognomji i składu tegorocznych Targów Wschodnich baczny obserwator wyczyta, jak silne piętno nadaje im ten właśnie kierunek polityki targowej, który jest zarazem naczelną zasadą wytyczną naszej ogólno-państwowej polityki gospodarczej.

Przejawia się to nietylko w tem, że działy rolnicze z każdym rokiem coraz bardziej się rozwijają i rozszerzają, ale co ważniejsza, w tem także, że również w działach czysto przemysłowych zaczynają przeważać te branże, które służą bezpośrednio lub pośrednio produkcji rolniczej i przemysłowo-rolniczej.

Wbrew wszystkiemu, co o Targach Wschodnich się głosi, twierdząc, że nie zdołały one dotąd ujawnić handlowego swego charakteru i że mają raczej charakter imprezy wystawowej i reklamowej, objaw ten jest dowodem, że mają one przedewszystkiem znaczenie realne i praktyczne, skoro w doborze, jakości i składzie eksponatów przejawia się coraz wyraźniej proces specjalizacji w kierunku coraz ściślejszego przystosowania się do potrzeb praktycznych rynku. W ramach imprezy czysto wystawowej proces taki byłby niezrozumiały. Gdyby rola Targów Wschodnich ograniczać się miała tylko do samego pokazu wytwórczości, zakończyłyby one niewątpliwie po jednej lub dwóch kampanjach swój żywot. Jeżeli zaś lwia część wystawiających firm po raz dziesiąty zrzędu bierze w nich udział, świadczy to chyba najlepiej o tem, że są one żywotną placówką handlową, zakrojoną na szeroką skalę.



Targi Wschodnie we Lwowie: Pawilon centralny.

Stwarzając platformę bezpośredniego zetknięcia się i wzajemnej wymiany między produkcją przemysłową i rolniczą, dokumentują Targi Wschodnie łączność gospodarczą i solidarność wszystkich warstw produkujących.

W tym właśnie, dziś może najważniejszym punkcie działalności, realizuje się podstawowy program tej instytucji, pragnącej wszystkie rozproszone, rozbieżne, nieraz luzem idące, a nawet sprzeczne żywioły, zorganizować do skoordynowanej, wspólnej akcji w imię ogólno-państwowych interesów gospodarczych.

Zjazdy sfer gospodarczych na Targach Wschodnich

Nigdy jeszcze w ciągu ubiegłego dziesięciolecia nie odbywały się we Lwowie z okazji Targów Wschodnich zjazdy sfer gospodarczych tak liczne i poważne, jak te, które zwołane zostały w bieżącym roku w związku z jubileuszową ich kampanją.

Jeżeli ktokolwiek jeszcze nie zdawał sobie dotychczas sprawy z ożywczego wpływu, jaki na bieg i tętno naszego życia gospodarczego wywiera pośrednio i bezpośrednio tak skoncentrowana, doroczna rewja naszej handlowej energji i sprawności, to imponująca mobilizacja najaktywniejszych i najżywotniejszych sił, które z wielu ważnych odcinków polskiego frontu gospodarczego skupiają się dokoła jubileuszowej manifestacji Targów Wschodnich jako najwłaściwszego dla siebie punktu oparcia, stanowi dowód aż nadto wystarczający, przed którym wszelkie pod tym względem tu i ówdzie nurtujące jeszcze nieuzasadnione wątpliwości raz na zawsze ustąpić muszą.

Kalendarjum ściśle gospodarczych wieców i sejmików, zwołanych do Lwowa w czasie X. Targów Wschodnich, od 2—16 września, obejmuje z pominięciem wszelkich innych jeszcze imprez i zjazdów, natury raczej ogólnospołecznej, następujące, dotąd definitywnie zgłoszone już zjazdy: Zjazd Delegatów Związku Izb Przemysłowo-Handlowych; I. Kongres Prezesów i Radców Izb Przemysłowo - Handlowych z całej Polski; II Ogólnokrajowy Zjazd komunalnych Kas Oszczędności; Ogólnopolski Zjazd Związku Miast; Ogólnopolski Zjazd Eksporterów Polskich; Międzynarodowy Kongres Importerów Jaj Polskich i Kongres Polskich Organizacyj Hodowli Drobiu; Zjazd Związku Piwowarów w Polsce, a wreszcie wielkiej polityczno-handlowej doniosłości Zjazd 43 rumuńskich Izb Przemysłowo-Handlowych, zwołany do Lwowa celem odbycia tu wspólnej konferencji w sprawie ściślejszego porozumienia się gospodarczego między obu państwami. Mnogość i różnorodność tych zjazdów ilustruje dostatecznie rozległy zakres interesów i zagadnień, jakie z okazji Targów Wschodnich znajdą wszechstronne i wyczerpujące omówienie.

Co zobaczymy na Targach Wschodnich?

X. Jubileuszowe Targi Wschodnie poprzez piętrzące się trudności, będące wypływem krytycznych, od dłuższego czasu warunków rozwojowych dla przemysłu i handlu, a który to objaw spotykamy nietylko u nas, lecz we wszystkich niemal krajach Europy, zdołały zgromadzić obfity pokaz wzorów i wytworów wszelkich dziedzin, stanowiąc w wyborze przebogatą podaż krajowych i zagranicznych artykułów. Poza zwykłą organizacją i podziałem poszczególnych okazów na grupy obejmujące: maszyny wszelkiego rodzaju, wytwory hutnicze, przyrządy mechaniczne i rękodzielnicze, artykuły techniczne z metalu, szkła, korka, gumy itp., dalej wyroby przemysłu elektrotechnicznego i oświetleniowego, przetwory przemysłu naftowego, chemicznego, kosmetycznego, perfumeryjnego, środki lokomocji, wyroby drzewne, ceramiczne, papiernicze, produkty przemysłu spożywczego itd., Jubileuszowe Targi Wschodnie przygotowały i w tym roku kilka specjalnych działów, które w formie więcej skomentowanej składają się na odrębny przegląd wystawowy.

O ile chodzi o wytwory rodzimej produkcji, wyszczególnić wypada:

1. *Dział budowlany*, który w organizacyjnem ujęciu swem obejmować będzie pokaz wszelkich materjałów, maszyn, narzędzi i konstrukcyj z zakresu budownictwa mieszkaniowego oraz inżynierskiego.

W grupie radjotechnicznej, zorganizowanej pod egidą Centralnej Dyrekcji „Polskiego Radja" oraz przez Zrzeszenie Przedsiębiorstw Radjotechnicznych w Polsce, znajdziemy wszelkie najnowocześniejsze zdobycze techniczne, które przekonają nas o znacznym postępie na tem polu własnej produkcji, zmierzającej ku samowystarczalności kraju.

Zbiorowy pokaz wyrobów polskiego przemysłu domowego i ludowego łącznie z rękodziełem, zorganizowany przez Krajowy Patronat Rękodzieł i Drobnego Przemysłu we Lwowie, to zdrowy objaw, by targami zainteresować nietylko zakłady przemysłowe o silnem napięciu, lecz także średnie i mniejsze warsztaty wytwórcze, które w wykorzystaniu jedynego w swym rodzaju pośrednictwa targów, zwiększając krąg swych odbiorców, mają możność wydźwignięcia się poza ramy dotychczasowej ciasnoty lokalnej .

2. *Dział rolniczy* Targów Wschodnich, który pracującemu w tej dziedzinie przemysłowi oddał już dobre usługi, będzie w tym roku znacznie rozszerzony i zorganizowany został ze szczególną troskliwością. Obejmować on będzie w zamkniętych halach wystawowych i na wolnem polu imponujący pokaz maszyn i narzędzi rolniczych, nasiennictwa, nawozów sztucznych itd., również przygotowane zostały targi hodowlane koni remontowych i luksusowych, bydła rogatego, trzody chlewnej i owiec oraz drobiu, gołębi i królików.

Pierwsza Ogólnokrajowa Wystawa Jajczarska, urządzona staraniem Izby Przemysłowo - Handlowej we Lwowie i Zjednoczenia Polskich Eksporterów Jaj, przyczyni się niezawodnie do wzmożenia ekspansji tym produktem, stanowiącym już dziś w ogólnym polskim bilansie wywozowym dość ważną pozycję.

Ważniejsze eksponaty zagraniczne, doznały tym razem również specjalnego ugrupowania i składają się na: a) kolekcję produktów karpato-ruskich z Czechosłowacji; b) oficjalną zbiorową grupę rumuńską; c) grupę regjonalną przemysłu Północnej Francji.

Pobieżny ten rzut oka na organizację Targów przekonuje nas, że X. Jubileuszowe Targi Wschodnie w przygotowaniu swem nie zaniedbały niczego, by szczytnemu swemu powołaniu i posłannictwu sprostać w zupełności nawet w obliczu przeżywanego kryzysu gospodarczego. Spodziewać się więc należy, że i czynniki, z zajmowanego stanowiska społecznego powołane do ich poparcia, wypełniając swój obowiązek, przyczynią się w pełnej mierze do udania się i możliwie najlepszych rezultatów służby Targów dla gospodarczego rozrostu niepodległej Polski. —p—

Targi i Wystawy w roku 1930



2 września do 16 września — Targi Wschodnie — Lwów
14 września do 28 września — Targi Północne — Wilno
31 sierpnia do 5 września 1930 r. — Targi Jesienne w Lipsku
18 września do 21 września — Lederschau (Wystawa Skór) Berlin, przy Kaiserdamm
7 września do 14 września — Targi Jesienne Wiedeńskie
31 maja do 30 września — Wystawa futer i łowiectwa — Lipsk — (Internationale Pelzfach-Ausstellung — Leipzig)
3 maja do 1 października — Międzynarodowa Wystawa w Liège
24 sierpnia do 2 września — Targi w Bratislawie
13 września do 22 września — Targ Wzorów w Zagrzebiu
14 września — I. Międzynarodowe Targi w Salonikach
31 sierpnia do 7 września — Wystawa rzemiosła i przemysłu ludowego — Równo
15 listopada do 1 I. 31 — Wystawa Prób i Wzorów Przemysłu Polskiego w Charbinie
8 października do 14 października 30 r. — Wystawa skór i wyrobów skórzanych w Paryżu



PROPAGANDA GAZU ZIEMNEGO NA TARGACH WSCHODNICH.

W dziale budowlanym Targów Wschodnich utworzyła się specjalna, bardzo interesujące grupa urządzeń instalacyjnych, opalanych gazem ziemnym, która stanowić będzie jedną z wielu atrakcyjnych nowości technicznych na tegorocznej jubileuszowej ich kampanji. Aby wystawcom tej grupy umożliwić uruchomienie na stoiskach aparatów obsługiwanych gazem ziemnym, Spółka Akcyjna „Gazolina", budująca obecnie gazociąg z Elektrowni Miejskiej na Persenkówce do Politechniki, zasilany w gaz ziemny z kopalni w Daszawie pod Stryjem, przeprowadza umyślnie w tym celu boczną jego odnogę na teren Targów Wschodnich i będzie za jego pomocą przez cały czas trwania kampanji dostarczała bezinteresownie gazu wszystkim wystawcom urządzeń ogrzewniczych. Z inicjatywy inżyniera Miejskiego Zakładu Gazowego, p. Piwońskiego, urządza grono poważnych firm krajowych i zagranicznych bardzo instruktywny pokaz centralnego ogrzewania w ruchu przy użyciu gazu ziemnego jako paliwa. Najciekawsze zapewne będzie dla zwiedzającej publiczności, jak i dla fachowców budowlanych, kompletne urządzenie instalacji t. zw. ogrzewania centralnego etażowego, gdzie z piecyka, ustawionego np. w kuchni lub przedpokoju, można ogrzać wszystkie inne także ubikacje mieszkania. Przy zastosowaniu gazu ziemnego urządzenie takie nie wymaga dosłownie prawie żadnej dodatkowej obsługi. Odpada tu bowiem nawet noszenie koksu z piwnicy, wynoszenie popiołu itd.

Jak się dowiadujemy, szereg najważniejszych ulic we Lwowie otrzyma już w najbliższym czasie rurociągi gazu ziemnego, co szerszym kołom mieszkańców umożliwi wprowadzenie tego najbardziej nowoczesnego sposobu opalania kuchni, ogrzewania i oświetlania mieszkania, a przedsiębiorstwom przemysłowym założenie urządzeń do poruszania motorów. W skład grupy gazu ziemnego wejdą ponadto inne także eksponaty, przystosowane do gazu ziemnego, jak motory, piece hutnicze, grzejniki na parę, tygle itp., które będą wszystkie demonstrowane w pełnym ruchu. Jak obliczono, dla uruchomienia dotychczas zgłoszonych aparatów, zapotrzebowanie gazu ziemnego wynosić będzie 30 m.^{3} na godzinę.

KUPIECTWO ZAGRANICZNE NA TARGACH WSCHODNICH.

Dzięki akcji od początku roku ze szczególną intensywnością prowadzonej celem ściągnięcia na Targi Wschodnie jak największej liczby negocjantów zagranicznych, zwłaszcza z krajów ościennych, leżących w strefie bezpośredniego promieniowania placówki lwowskiej i stanowiących dogodne rynki zbytu dla polskiej produkcji rolniczej i przemysłowej, zapowiada się z okazji ich jubileuszowej kampanji wprost wyjątkowo liczny napływ kupców rumuńskich, czechosłowackich, jugosłowiańskich, węgierskich i austrjackich. Jak donoszą z Wiednia, wybiera się na Targi do Lwowa pokaźny zastęp kupców austrjackich celem osobistego rozpatrzenia się w polskich możliwościach eksportowych na najbliższy sezon, przeważnie w dziale artykułów spożywczych i wyrobów z drzewa. Zbiorową wycieczkę kupców czechosłowackich z Rusi Podkarpackiej organizuje ekspozytura czeskosłowackiego biura podróży „Cedok" (Ceskosl. Dopravni Kancelar) w Mukaczewie. Zorganizowaniem analogicznej wycieczki zajmuje się biuro turystyczne „Jugopromet" w Zagrzebiu. Niezależnie od tego i w związku z niedawnym pobytem grupy dziennikarzy słowackich w Polsce i serdecznem przyjęciem, jakie jej zgotowano we Lwowie, zapowiedziana jest na Targi wycieczka słowackich sfer gospodarczych i przedstawicieli prasy. Jak corocznie tak i tym razem i to w znacznie szerszych rozmiarach ze względu na wybitnie atrakcyjne walory kampanji jubileuszowej, zgłoszono zapotrzebowanie stałych kart wstępu na Targi dla kupców rumuńskich z Bukowiny i Besarabji.

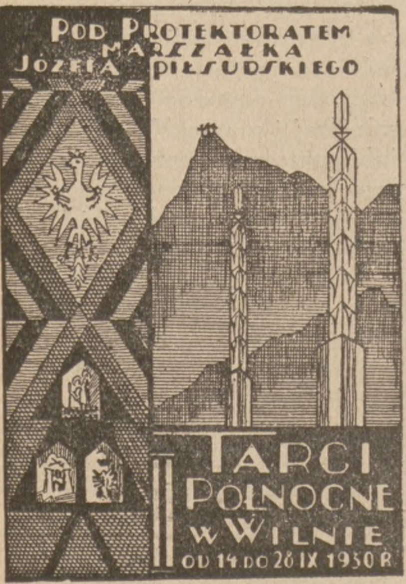
ZNIŻKI OKRĘTOWE DLA UCZESTNIKÓW X. TARGÓW WSCHODNICH NA LINJACH LEWANTYŃSKICH.

W ostatnich kilku latach uczestnicy Targów Wschodnich we Lwowie w podróży z krajów śródziemnomorskich korzystali z wdatnych zniżek okrętowych na wszystkich linjach Państwowej Rumuńskiej Żeglugi Morskiej i towarzystw okrętowych Khedivial Mail Steamship w Aleksandrji i Fabre Line w Marsylji. W przewidywaniu znacznie wzmożonego ruchu przyjezdnych ze wszystkich krajów lewantyńskich na Jubileuszowe Targi Wschodnie z okazji ich dziesięciolecia, przyznały ponadto już obecnie naskutek starań Konsulatu Polskiego w Gałaczu, specjalne zniżki podróżnym, udającym się z portów lewantyńskich przez Konstancę do Lwowa w okresie tegorocznej kampanji Targów Wschodnich (od 2 do 16 września), Lloyd Triestino i Compagnie Fraissinet w Marsylji. Zniżka linji triesteńskiej wzrasta zależnie od ilości osób w skład grupy wycieczkowej wchodzących od 10 do 20 proc. Natomiast zniżka na linjach Comp. Fraissinet wynosi dla pasażerów wyjeżdżających z portów Marsylji, Genui i Konstantynopola, 30 proc. w obu kierunkach i obowiązuje również dla transportu eksponatów, przeznaczonych na Targi Wschodnie. Ulgi powyższe są same przez się miarą systematycznego rozszerzania się zasięgu Targów Wschodnich i coraz żywszego zainteresowania się niemi kupiectwa na rynkach zagranicznych, stanowiących naturalny teren ekspansji dla handlu polskiego.

Zwiedzajmy wszyscy Targi Wschodnie

Targi Północne

Finalizacja prac przygotowawczych



Prace przygotowawcze do mających się odbyć w terminie od 14—28 września rb. II. Targów Północnych i Polsko - Bałtyckiej Wystawy Sztuki Ludowej i Przemysłu Ludowego mają się ku końcowi. Jeszcze w tym tygodniu, tj. do dnia 23. bm. zakończone zostaną zasadnicze roboty inwestycyjne na całym terenie, objętym przez organizację Targów i Wystawy.

Pawilon główny Targów Północnych jest już całkowicie odświeżony. Tak zwane odkryte tereny są już rozplanowane. Dyrekcja zezwoliła już nawet tym wystawcom, którzy zakupili place pod pawilony prywatne, na rozpoczęcie prac budowlanych. Dzięki zakończeniu prac około rozplanowaniu terenu mają się także ku końcowi prace ogrodnicze dekoracyjne. Zarząd Ogrodów Miejskich uczynił właściwie już wszystko, do czego zobowiązał się dobrowolnie wobec Targów Magistrat m. Wilna. Uzupełnienia w części dekoracyj kwiatowych przypadną w udziale znaczniejszym wileńskim prywatnym firmom ogrodniczym, które w zrozumieniu własnego interesu i reklamy zgłosiły swój udział w Targach.

Trzeba wzmiankować, że we wszystkich działach targowych, głównie zaś w handlowym i przemysłowym, pozostał jeszcze tylko nieznaczny procent miejsc formalnie niezajętych, gdyż za takie w myśl regulaminu uważane są stoiska i place niezadatkowane przy zamówieniu. Dla targów hodowlanych w dziale koni, bydła, trzody, owiec, drobiu, termin upływu zgłoszeń sekcja rolna ustaliła na czas od 1 do 10 września, zastrzegając sobie prawo zatwierdzania zgłoszeń według kolejności, co wskazuje, że zgłoszenia późniejsze będą, zależnie od braku wolnych miejsc w odnośnych działach, bezwzględnie odrzucone.

Dla informacji ogółu wystawców należy wspomnieć, że generalnym ekspedytorem II. Targów Północnych jest firma C. Hartwig, z którą należy nawiązać kontakt za pośrednictwem centrali w Poznaniu, bądź odnośnych oddziałów w całym kraju. Na zasadzie odnośnego zarządzenia władz P. K. P. transporty na Targi do Wilna w drodze powrotnej całkowicie zwolnione są od opłaty przewozowej. Wszystkim pojedyńczym przyjezdnym przysługuje zniżka kolejowa w drodze powrotnej w wysokości 50 proc. Dla wycieczek, począwszy od 15 osób, zniżka kolejowa wynosi w obie strony 50 proc. Ze względu na zapowiedziany napływ wycieczek w okresie Targów i Wystawy, Dyrekcja uruchomiła już biuro mieszkaniowe, które czyni przygotowania do rejestracji mieszkań.

Pomysłowy plakat Targów Poznańskich na rok 1931

(g) Ukazał się nowy symbol przyszłych Targów Poznańskich, plakat nadzwyczaj pomysłowy i efektowny. Widzimy na nim całą mapę Europy, wraz z częścią Atlantyku, z dostatecznie uwydatnioną Polską — nad czem wszystkiem zatacza swe koła *olbrzymia sprężyna spiralna,* wskazująca swą środkową osią na Poznań, a kończąca się hen, daleko nad falami Atlantyku, gdzie Hermes, uderzając w koniec spirali, powoduje drganie jej i falowanie po całej Europie. Artystyczne wykonanie plakatu pochodzi od archit. p. Berezowskiego, zaś sam pomysł stworzyli wspólnie zasłużony jubilat-dyrektor Targów Poznańskich p. Krzyżankiewicz i p. Maciejewski, dyr. firmy Geiling.

Na Targi Lipskie 31. 8. do 5. 9. 1930.

Zagraniczni wystawcy i zwiedzający Targi Lipskie otrzymują specjalne udogodnienia kolejowe. Polskie koleje udzielają za okazaniem legitymacyj 25% zniżki na bilecie w obie strony.

Na kolejach niemieckich zniżka ta obejmuje cenę biletu od granicy niemieckiej do Lipska i zpowrotem.

Bilety są ważne na pociągi pospieszne idące z Bytomia do Lipska i zpowrotem. Podróżni z Polski mogą więc bez ograniczeń korzystać w czasie od dnia 26. 8. do 5. 9. ze wszystkich pociągów do Lipska, a od dnia 31. 8. do dnia 13. 9. z Lipska, bez jakiejkolwiek dopłaty.

Bilety ulgowe można otrzymać u honorowego przedstawiciela Targów Lipskich OTTO MIX, Poznań, Kantaka 6-a — telefon 23-96.

Użyteczność gospodarcza porozumień przemysłowych

Ogólny ruch koncentracyjny, który występuje w dobie powojennej w europejskim przemyśle i handlu, a który ostatnio również i na terenie Polski poczynił istotne i poważne postępy, — spotyka się częstokroć z głosami ostrej krytyki, zwłaszcza ze strony socjalizujących teoretyków, zarzucających wszelakiego rodzaju kartelom, trustom i syndykatom *dążność do arbitralnego, gospodarczo nieuzasadnionego podwyższania cen ze szkodą szerokich rzesz konsumentów.* O ile kiedykolwiek zarzuty tego rodzaju były choć w części uzasadnione jak n. p. w odniesieniu do przedwojennych karteli amerykańskich, *o tyle obecnie, wśród stosunków gospodarczych Europy w ogólności, a w szczególności Polski, pozbawione są zarzuty te wszelkich poważniejszych podstaw.*

Obecne porozumienia przemysłowe i handlowe bowiem są par excellence dziećmi potrzeby — „Kinder der Not". Swobodna gra konkurencji, tak zachwalana przez liberalnych ekonomistów, okazuje się w trudnych i skomplikowanych powojennych warunkach pracy gospodarczej czynnikiem nie mógącym zapewnić równowagi gospodarczej. Zacieśnienie poszczególnych obszarów gospodarczych, protekcjonistyczna polityka celna, ograniczenie względnie zniknięcie możliwości ekspansji gospodarczej na tereny zamorskie i kolonjalne, które istniały w wysokim stopniu przed wojną, a wkońcu postępy techniki produkcyjnej, umożliwiające niemal nieograniczone powiększanie produkcji, wszystko to *doprowadziło walkę konkurencyjną do rozmiarów, w których automatyczne eliminowanie słabszych jednostek nie uzdrawia ogólnej sytuacji, lecz w której niszczeją całe gałęzie produkcji i obrotu.*

Innym ważnym we współczesnej dobie momentem jest okoliczność, że konkurencja jest tylko wówczas skuteczną, gdy opiera się o znaczniejszą liczbę przedsiębiorstw. Im przedsiębiorstw jest więcej, tem są one równocześnie mniejsze, co powoduje, iż pozostają w nieświadomości potrzeb rynków konsumcyjnych, prądów handlowych, rewolucyj technicznych oraz wielkich posunięć gospodarczych. To *posiadanie zdolności orjentacyjnej jest w dobie obecnej tem bardziej koniecznem, iż kryzys obecny jest następstwem zwichnięcia równowagi pomiędzy konsumcją a produkcją, wynikającego z fałszywego przewidywania zdolności chłonnej środowisk konsumcyjnych.*

Koncentracja produkcji i wymiana towarów niewątpliwie w wysokim stopniu *usuwa możliwości błędnej oceny rozwoju sytuacji gospodarczej i pozwala przez celowe dostosowanie produkcji do potrzeb konsumcyjnych uniknąć ostrzejszych wstrząsów gospodarczych w poszczególnych gałęziach wytwórczości.* Pouczających danych w tym kierunku dostarcza nam obecne światowe przesilenie gospodarcze.

Ogólnie znanem jest, że kolosalna zniżka cen objęła niemal wszystkie surowce, m. in. takie jak kauczuk, konopie, len, jedwab, jutę, wełnę, bawełnę, ołów, cynk, cynę, cukier, kawę, kakao, herbatę, oraz różnorodne produkty rolne, oraz, że zniżka ta zapoczątkowana jeszcze w r. 1925, przybrała szczególnie ostre formy w ciągu ostatniego półrocza. Otóż równolegle *wysoce znamiennem jest, iż pewne surowce, których produkcja jest mniej lub więcej skartelizowana, a po-*

nadto niemal wszystkie produkty przemysłowe skartelizowane zniżki bądź uniknęły, bądź doznały jej w minimalnym stopniu.

Do tych szczęśliwych uprzywilejowanych należy przedewszystkiem produkcja metalurgiczna, gdzie mimo zdolności produkcyjnej przekraczającej znacznie zapotrzebowanie, ceny wyrobów metalowych utrzymują się na niezmienionym poziomie. To samo dotyczy europejskiego, a w szczególności angielskiego przemysłu węglowego. Odporność wielką wykazują również dzięki działalności wielkich trustów ceny ropy. Również ceny miedzi do kwietnia b. r. utrzymywały się na niezmienionym poziomie, następnie jednak nagle załamały się.

Jak więc widzimy, skuteczność koncentracji gospodarczej okazała się znaczną. Jest ona nadto całkowicie z punktu widzenia ogólno-gospodarczego i socjalnego usprawiedliwioną, jeżeli *spojrzymy na nieskartelizowane gałęzie produkcji przemysłowej i rolniczej i zobaczymy, do czego doprowadza zniżka cen w tych rozmiarach, w których ostatnio się ona odbywa.* Ruina całych gałęzi wytwórczości, zwłaszcza rolniczej, spadek siły kupna u ludności, ogólny kryzys gospodarczy i zubożenie społeczeństwa, oto konsekwencje dzikiej walki konkurencyjnej, toczonej przy pomocy ulepszonych środków technicznych produkcji, zarówno na rynkach wewnętrznych, jak i na rynkach światowych.

Obok tych korzyści czysto gospodarczych, międzynarodowe porozumienia gospodarcze przynoszą niewątpliwie doniosłe korzyści gospodarcze, a nawet polityczne na płaszczyźnie światowej. *Koncentracja gospodarcza ponad granicami łagodzi ujemne następstwa konkurencji międzynarodowej,* najbardziej niebezpiecznej ze wszystkich z punktu widzenia anarchji wymiany, oraz staje się *jednym istotnym i realnym węzłem międzynarodowego zbliżenia gospodarczego i politycznego,* opartego o dobrze zrozumianą wspólność interesów, w przeciwstawieniu do gołosłownych mrzonek idealistycznych o zbliżeniu państw europejskich na platformie czysto politycznej, spotykających się z coraz powszechniejszym sceptycyzmem.

Nie przesądzając przeto, czy i o ile w przyszłości wśród zmienionych warunków, *koncentracja gospodarcza* może okazać się szkodliwą, należy stwierdzić jej *wielką użyteczność gospodarczą i polityczną w dobie obecnej* i dążyć zarówno w Polsce jak i na platformie światowej do rozszerzenia i zacieśnienia porozumień gospodarczych w ramach poszczególnych gałęzi produkcji i wymiany, w granicach poszczególnych państw oraz na płaszczyźnie międzynarodowej.

B. Rm.

Zagadnienie państwowe szkolnictwa zawodowego, a zwłaszcza technicznego

Z okazji nowego roku szkolnego

Jeden z najrozumniejszych ludzi polskiej przeszłości Staszic powiedział, że „są takie Rzeczypospolite, jakie jest ich dzieci wychowanie", celem wychowania zaś — powiedział ks. Grzegorz Piramowicz, jeden z twórców i sekretarz Komisji Edukacyjnej — jest, „by wychowanemu było dobrze i wszystkim z nim było dobrze".

Niestety stuletnia niewola narodu spowodowała z jednej strony jednostronne nastawienie intelektualnych warstw narodu na nauki humanistyczne, które głównie pomagały do podtrzymywania ducha narodowego. Z drugiej zaś strony rządy zaborcze wiedząc o tem, że naród, niewyrobiony technicznie, pozostanie ubogim, i jako ubogi łatwiej da sobą rządzić, umyślnie nietylko nie popierał, ale przeciwnie utrudniał własne poczynania narodu w tworzeniu szkolnictwa technicznego.

Co do obecego stanu rzeczy, po dziesięcioleciu naszego Odrodzenia trzeba zaznaczyć, że w porównaniu z innemi państwami nasz wysiłek oświatowy nie jest zbyt wielki. Na jednego obywatela nie przypada więcej jak 10 zł. rocznie na oświatę, albowiem budżet oświatowy niewiele przekracza 300 milj. zł. czyli tylko 15 proc. całego budżetu. W Szwajcarji prawie ta sama kwota (388 milj.) obrócona jest dla 7-miljonowego narodu. — O ile chodzi o szkolnictwo powszechne, któremu w obecnych czasach demokratycznych poświęca się najwięcej wysiłku, to stwierdzić trzeba, niestety, że liczba dzieci uczęszczających do szkół, zmniejszyła się w porównaniu do czasów przedwojennych z 5.400.000 do 3.400.000, czyli liczba 2 miljonów dzieci niechodzących do szkół wskutek braku budynków szkolnych (400 szkół stoi niewykończonych) i nauczycieli zwiększa kadry naszych analfabetów w zastraszający sposób, i dosięga na Kresach Wschodnich 60 proc. ludności. 26.500 szkół powszechnych z 61.000 nauczycielami to ani połowa tego, czego pełna oświata polska wymaga — chociaż przyznać należy, że stosunki się poprawiają tak pod względem kwalifikowanych nauczycieli (obecnie 95 proc., w 1922 roku 60 proc.) jak i pod względem coraz większego dorobku nauczycielskiego, wskutek pięknie rozwijających się seminarjów nauczycielskich (obecnie 110 państwowych i 60 prywatnych).

O ile szkół powszechnych mamy zamało, o tyle *szkół średnich mamy stanowczo zadużo,* mianowicie 790 takich szkół, do których uczęszcza 230.000 młodzieży szkolnej. W samym warszawskim okręgu jest 200 gimnazjów, które wydają 4.000 świadectw maturalnych rocznie. Równocześnie wykazuje statystyka, że na 10.000 akademików zapisanych na uniwersytety (uniwersytetów mamy 7, a poza tem jeszcze 6 wyższych szkół, do których uczęszcza 37.000 akademików) ani 300 nie kończy uniwersytetu. Naodwrót zaś stanowczo *zamało jest szkół zawodowych,* a zwłaszcza dokształcających dla młodzieży rzemieślniczej i przemysłowej.

Słusznemi przeto są uwagi inż. J. Müllera, który pisze w „Dzienniku Pozn.":

„Społeczeństwo nasze jest w danej chwili za biedne, by pozwolić sobie na kształcenie tak dużej ilości młodzieży w szkołach ogólnokształcących i wyższych, *korzystniejszem byłoby kształcenie w szkołach zawodowych,* danie zawodu i możności zarobkowania szybko, przez co podniósłby się bezwarunkowo ekonomiczny ogólny poziom — a dalsze pokolenia już znajdą środki i możność kształcenia swych dzieci w szkołach wyższych po podniesieniu się dobrobytu."

„Forsowanie zatem szkolnictwa zawodowego zdaje się być przy wzmożonym sposobie i tempie nowo-

Przy wszelkich korespondencjach z firmami prosimy powoływać się na „Rynek Metalowy i Maszynowy"

czesnego życia, problemem podstawowym, którego nie wolno zaniedbać. Są pewne dziedziny życia, w których średnie kwalifikacje zawodowe nie są zupełnie uznawane i wymagane, a pracownicy, pomocnicy lub wykonawcy nie mają żadnego przygotowania szkolnego fachowego. W każdej dziedzinie, w każdym zawodzie praca dzieli się na kierowniczą, pomocniczą i wykonawczą. Dla pracy kierowniczej, samodzielnej, wymagane jest wykształcenie wyższe, dla pomocniczej średnie, lub częstokroć żadne. Tę sprawę powinno ująć Państwo w program szkół zawodowych, dostarczających średniego i niższego typu pomocniczych i wykonawczych sił dla wszystkich zawodów i specjalności."

Przemysł nasz w wielu wypadkach zmuszony jest sprowadzać i zatrudniać fachowców zagranicznych. Fachowcy ci w nielicznych tylko wypadkach starają się odwdzięczyć za gościnę i wspaniałe uposażenia, szerzeniem wiedzy technicznej wśród pracowników krajowych. Przeważnie otaczają się tajemniczością i uważają Polskę tylko za teren eksploatacyjny. We wielu jednak wypadkach ludzie ci daliby się zastąpić przez element krajowy równie sprawny, ale nieufność polskiego przemysłowca uniemożliwia rozwój polskiej szkoły technicznej i zmusza ją niejako do wegetowania, oczywiście powoduje dalszy spadek zaufania do tychże szkół. Zagranicą głównie przemysł finansuje i forytuje krajowe szkoły techniczne, z których czerpie pracowników do swojego warsztatu.

Onegdajszy apel pisma naszego „O powszechną służbę gospodarczą" — który znalazł tak silny oddźwięk w sferach zainteresowanych, trzeba zatem rozszerzyć wezwaniem, by właśnie w obecnym okresie początku *roku szkolnego* społeczeństwo nasze pamiętało o podstawowem państwowotwórczem zagadnieniu szkolnictwa zawodowego, a szczególnie technicznego.

H. G.

Wykaz szkół przemysłowo-rzemieślniczych w Polsce

KURATORJUM O. S. KRAKOWSKIEGO.

Państwowe.

Państw. Szkoła Kołodziejsko-Kowalska w Grybowie (kołodziejski, kowalski). — Państw. Szkoła Stolarska w Kalwarji Zebrzydowskiej, ul. Mickiewicza (stolarski). — Państw. Szkoła Przem. Żel. w Sułkowicach (ślusarstwa maszynowego). — Państw. Szkoła Ślusarska w Świątnikach Górnych, pow. Krakowski (ślusarski). — Państw. Szkoła Przem. Drzewnego w Zakopanem, Krupówki, tel. 62 (stolarski, ciesielski, rzeźba). — Państw. Szkoła Rzemieśln.-Przemysłowa w Olkuszu, ul. Górnicza, tel. 52 (ślusarski, stolarski).

Prywatne.

Szkoła Rzemiosł Tow. Szkoły Rzemiosł w Krakowie, Al. Mickiewicza nr. 5 (ślusarski). — Salezjańska Szkoła Rzem.-Przemysł. w Krakowie (szewski). — Salezjańska Szkoła Rzemiosł w Oświęcimiu, Jagiellońska 58, tel. 6 (ślusarski, stolarski). — Szkoła Rzemieślnicza Tow. „Powściągliwość i Praca" w Pawlikowicach (ślusarski, stolarski, szewski, krawiecki). — Szkoła Rzem.-Przemysł. Okr. Tow. Rzem. w Częstochowie, ul. Mickiewicza nr. 21, tel. 6-65 (ślusarski, stolarski, elektrotechniczny). — Szkoła Rzemiosł dla Żydów w Częstochowie, Garncarska 8-10, tel. 223 (ślusarski, stolarski, elektrotechniczny). — Szkoła Rzem.-Przemysł. Tow. Przyjaciół Szkół Średn. w Kamiennej Skarżysku, ul. Staszica, tel. 33 (stolarski). — Salezjańska Szkoła Rzem.-Przemysł. w Kielcach, ul. Starowarszawska 56, tel. 275 (krawiecki, szewski). — Szkoła Rzem.-Przemysł. Tow. Szkoły Rzem.-Przem. w Maczkach, dom kolejowy (ślusarski, stolarski). — Szkoła Rzem.-Przemysł. Tow. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich w Ostrowcu (ślusarsko-mechaniczny, elektrotechniczny i odlewniczy). — Miejska Szkoła Rzemiosł im. Kilińskiego w Radomiu, 1-go Maja nr. 60, tel. 324 (ślusarski, stolarski). — Szkoła Rzemieślnicza P. M. S. w Zawierciu, ul. Kopalniana (ślusarsko-kowalski, ślusarsko-mechaniczny). — Szkoła Rzemiosł Tow. „Przyszłość" w Zawichoście, ul. 11 Listopada 32 (szewski, krawiecki, stolarski). — Szkoła Rzem.-Przemysł. T-wa Popierania Szkolnictwa Zawodowego w Zagłębiu Dąbrowskiem w Sosnowcu (ślusarsko-mechaniczny).

KURATORJUM O. S. LUBELSKIEGO.

Państwowe.

Państw. Szkoła Rzem. w Chełmie, ul. Pocztowa 64, tel. 52 (ślusarsko-mechaniczny). — Państw. Szkoła Rzem.-Przemysł. w Siedlcach, ul. Konarskiego 9, tel. 59 (ślusarsko-mechaniczny).

Prywatne.

Konsularna Szkoła Rzem.-Przemysł. w Biłgoraju, ul. Kościuszki 184, tel. 30 (stolarski, krawiecki). — Szkoła Rzemieślnicza Sejmiku Powiatowego w Hrubieszowie, ul. Kilińskiego 45 (ślusarsko-mechaniczny). — Szkoła Rzem. Budowl. w Kazimierzu n. Wisłą, ul. Nadwiślańska, tel. 8 (stolarski, ślusarski). — Szkoła Rzem.-Przemysł. im. Syroczyńskiego w Lublinie, ul. Kr. Leszczyńskiego 11, tel. 540 (ślusarski, tokarski, modelarski, odlewniczy). — Szkoła Rzem.-Przemysł. Ordynacji Zamoyskiej w Zamościu, Wyjazd Szczebrzeski, tel. 36 (stolarski, tapicerski, rymarski, krawiecki). — Szkoła Rzem. Sejmiku Powiatowego we Włodawie (stolarski, koszykarski). — Szkoła Rzem.-Przemysł. w Skrobowie pod Lubartowem (wydz. obróbki metali, wydz. obróbki drzewa).

KURATORJUM O. S. LWOWSKIEGO.

Państwowe.

Państw. Szkoła Tkacka w Krośnie (tkacki). — Państw. Szkoła Koszykarska we Lwowie, ul. Św. Zofji 14, tel. 53-52 (koszykarski). — Wydział Rzem. przy Państw. Szkole Przemysł. we Lwowie (ślusarsko-mechaniczny, stolarski). — Państw. Szkoła Sukien. w Rakszawie (włókienniczy). — Państw. Szkoła Przem. Drzewnego w Jaworowie (stolarski, snycerski). — Państw. Szkoła Tkacka w Stryju (wydział tkacki). — Państw. Szkoła Przemysłu Drzewnego w Kołomyi, Sobieskiego 42 (stolarski, rzeźbiarski, ciesielski). — Państw. Szkoła Szewcka w Kołomyi, Al. Wolności nr. 30 (szewcki). — Państw. Szkoła Przemysłu Drzewnego w Stanisławowie, ul. Kilińskiego nr. 20 (stolarski, rzeźbiarski). — Państw. Szkoła Kołodziejsko-Kowalska w Kamionce Strumiłowej (kołodziejski, kowalski, rymarski, koszykarki, budowa instrumentów muzycznych). — Państw. Szkoła Ślusarstwa Maszynowego w Tarnopolu, Niemcewicza 31, tel. 206 (wydział ślusarski, rolniczy). — Państw. Szkoła Kołodziejsko-Kowalska w Grzymałowie (kołodziejski, kowalski). — Zakład Wychowawczy Poprawczy dla nieletnich w Przedzielnicy (stolarski, ślusarski, krawiecki, szewski).

Prywatne.

Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa im. Korkisa we Lwowie, ul. Św. Teresy nr. 28, tel. 38-86 (ślusarski, stolarski). — Szkoła Rzemiosł Tow. „Powściągliwość i Praca" w Miejscu Piastowem (ślusarski, stolarski, drukarski, introligatorsko-skórniczy, krawiecki). — Szkoła Rzem.-Przemysł. Tow. Warsztatów Rękodzieln. dla młodzieży żydowskiej w Stryju, ul. Smolki 17, tel. 192 (ślusarski, kowalski). — Szkoła Rzemieśln.-Przemysł. w Stanisławowie (projektowana). — Szkoła Przemysłu Drzewnego w Brzeżanach, Tarnopolska 48 (stolarski, koszykarski).

KURATORJUM O. S. ŁÓDZKIEGO.

Prywatne.

Szkoła Rzemieśln.-Przemysł. Tow. Popierania Szkoły Rzem.-Przem. w Kaliszu (ślusarski). — Szkoła Rzemiosł przy Stow. Rzem.-Żydów w Kaliszu, Al. Józefiny 29 (ślusarsko-mechaniczny). — Szkoła Rzem.-Przemysł. Fundacji Sierocińca św. Wacława w Liskowie Kaliskim, Sierociniec, tel. 2 (ślusarsko-mechaniczny, stolarsko-zabawkarski). — Szkoła Rzemiosł Tow. Salezjańskiego w Łodzi, Wodna 34, tel. 13-95 (ślusarski, tokarski, modelarski, odlewniczy). — Szkoła Rzemiosł im. Kilińskiego w Pabjanicach, Tuszyńska 21, tel. 160 (ślusarsko-mechaniczny, odlewniczy). — Szkoła Rzem.-Przemysł. Tow. Szerzenia Pracy Zawod. i Roln. wśród Żydów w Piotrkowie, Leonarda 12, tel. 258 (ślusarsko-mechaniczny, stolarsko-meblowy).

(Dokończenie nastąpi.)

Kronika branżowa

ANTIPOLSKIE POROZUMIENIE WĘGLOWE NIEMIEC I ANGLJI:

Oficjalny komunikat urzędowy podaje z Londynu, że angielski Minister Pracy, Miss Bonfield, zwrócił się do Ministra Pracy Rzeszy Niemieckiej z zaproszeniem na mającą się odbyć we wrześniu konferencję niemiecko-angielską w sprawie czasu pracy w górnictwie. Rokowania te będą dalszym ciągiem zainicjowanej w Genewie na posiedzeniu Międzynarodowej Konferencji Pracy współpracy angielsko-niemieckiej. Głównym przedmiotem obrad ma być sprawa czasu pracy dodatkowej, która w swoim czasie doprowadziła do upadku projektowanej międzynarodowej konwencji o czasie pracy w górnictwie.

Oficjalny organ rządzącej Partji Pracy „Daily Herald" omawiając to zaproszenie podaje, że rząd angielski spodziewa się osiągnąć na tej konferencji wyniki o wiele większe, aniżeli przewidywane w urzędowym komunikacie. Konferencja ta prawdopodobnie doprowadzi do usunięcia dotychczasowej konkurencji między Anglją a Niemcami na rynkach węglowych, gdyż Anglja wobec wprowadzenia w życie ustawy węglowej w niedługim czasie będzie posiadała silną organizację narodową górnictwa.

Dziennik ten zwraca się do niemieckiego górnictwa z wezwaniem, ażeby przez wspólnie powzięte zarządzenia wystąpić przeciwko konkurencji polskiej w krajach bałtyckich i skandynawskich. Angielskie Ministerstwo Pracy spodziewa się, że porozumienie angielsko-niemieckie wywoła w Polsce gotowość przystąpienia do europejskiego kartelu węglowego.

Rząd niemiecki zasadniczo zaproszenie przyjął i obecnie ustala skład delegacji, do której mają wchodzić przedstawiciele przedsiębiorców, robotników i rządu. Prawdopodobnie jednak minister Stegerwald nie weźmie osobiście udziału w tych rokowaniach z tego względu, iż obecna kampanja wyborcza w Niemczech nie pozwala mu na opuszczenie kraju.

Akcja rządu angielskiego dążąca do postawienia polskiego górnictwa wobec faktów dokonanych i zmuszenia go do kapitulacji, datuje się nie od dzisiaj. Już na dorocznem zebraniu międzynarodowej konferencji pracy byliśmy świadkami ścisłej współpracy angielsko-niemieckiej, która miała na celu wytworzenie jak najgorszych warunków dla polskiego przemysłu górniczego. Fachowe pisma angielskie i niemieckie podkreślają, że pomimo coraz bardziej zaostrzającej się walki konkurencyjnej, polski węgiel na Bałtyku nietylko nie traci, ale jeszcze rozszerza swe rynki.

DALSZA POPRAWA W GÓRNICTWIE WĘGLOWEM GÓRNEGO ŚLĄSKA.

W lipcu b. r. wydobycie węgla na Górnym Śląsku wyniosło ogółem 2.264.670 ton. Na rynku wewnętrznym sprzedano 1.108.952 ton, wyeksportowano 958.198 ton. Na zwałach pozostało 1.522.023 ton. Na własne potrzeby kopalnie zużyły w lipcu 209.691 ton. W całym kraju, prócz G. Śląska, zużyto 620.959 ton, a na Górnym Śląsku 487.993 ton węgla.

W porównaniu z czerwcem wydobycie wzrosło o 298.000 tysięcy ton, zapasy na zwałach spadły o 34.000 ton; eksport wzrósł o 152.000 ton, zbyt w kraju zwiększył się o 132.000 ton.

EKSPORT POLSKIEGO WĘGLA DO WŁOCH.

Ze statystyki, ogłoszonej przez l'Agenzia di Roma wynika, że wśród krajów, importujących węgiel do Włoch, Polska zajęła w r. 1929 piąte miejsce. Ogólna ilość ton wwiezionych do Włoch z kopalń polskich wyniosła 308.264 ton.

ULGI CELNE PRZY PRZYWOZIE MASZYN niewyrabianych w kraju.

P. Minister Skarbu polecił przy załatwianiu podań o ulgi celne na maszyny niewyrabiane w kraju stosować w ciągu pół roku do dnia 22 lipca 1930 r., tytułem próby, następujące zasady:

Pozwolenia na zastosowanie ulg celnych mają być wydawane dla wszelkich maszyn i aparatów niewyrabianych w Polsce, a pochodzących z krajów, które zawarły z Polską traktaty handlowe. Niewyrabialność w kraju stwierdzona będzie na podstawie zaświadczeń Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

W następujących wypadkach ulgi celne nie będą udzielane: 1. dla maszyn w przemysłach: cukierniczym, wyrobu czekolady, drożdżowniczym, browarniczym, w rzyżowniach, fabrykach wódek i likierów, pralniach i farbiarniach mechanicznych, oraz na drobne maszyny mleczarskie; 2. gdy cło nie przenosi 15 proc. ad valorem; 3. w odniesieniu do maszyn używanych.

Co do udzielania ulg celnych na maszyny, pochodzące z krajów, które nie zawarły z Polską traktatów handlowych, będą mogły być czynione wyjątki, o ile zostanie udowodnione w sposób niewątpliwy, że sprowadzenie tych maszyn z krajów nietraktatowych wpłynie na zwiększenie eksportu artykułów, do wyrobu których zostały sprowadzone. Tak samo będą mogły być czynione wyjątki od zasady nieudzielania ulgi celnej w wypadkach, gdy cło nie przenosi 15 proc. ad valorem, w szczególności w odniesieniu do zakładów o rzemieślniczym typie produkcji, lub zbliżonym do tego typu, jak np. w przemyśle konfekcyjnym, drobnym chemicznym, zabawkarskim itp.

O BEZCŁOWY PRZYWÓZ OBRABIAREK Z ZAGRANICY.

W ostatnim czasie pojawiło się na rynkach zagranicznych mnóstwo maszyn — obrabiarek i narzędzi z napędem elektrycznym po cenach, jak na nasze stosunki naprawdę niskich. Z tych przedmiotów, tak niezbędnych dla warsztatu rzemieślniczego, wyrabiamy w kraju jedynie obrabiarki na drzewo i metal. Niema natomiast jeszcze u nas narzędzi mechanicznych z napędem elektrycznym, wobec czego należałoby oczekiwać od Rządu nietylko pozwolenia na przywóz niewyrabianych u nas narzędzi, ale w dodatku na przywóz bezcłowy. W obecnym okresie, w którym ceny wykazują tendencję zniżkową, rzemieślnik istnieć może tylko przy najtańszej produkcji, którą umożliwia jedynie obróbką zapomocą tanich, lecz sprawnych maszyn i narzędzi.

NOWY KONCERN FABRYK MASZYN W ANGLJI.

Dwie wielkie angielskie firmy przemysłu maszynowego Ruston and Horsby Ltd. i Lister & Co. Ltd. zawarły układ o wspólnocie interesów.

Nowoutworzony koncern dysponuje kapitałem 250 milj. złotych.

POLSKA A MIĘDZYNARODOWY KARTEL WAGONOWY.

W związku z wiadomościami o przystąpieniu Polski do międzynarodowego kartelu wagonowego, dowiadujemy się, że w obecnej chwili toczą się pertraktacje pomiędzy kartelem międzynarodowym a polskim związkiem wytwórców taboru kolejowego.

Przebieg tych pertraktacyj nie wskazuje dotychczas, czy polski Związek przystąpi do międzynarodowego kartelu wagonowego.

BRAK SZYN NA KOLEJACH W SOWIETACH

Jak donosi „Ekonomiczeskaja Żizń", koleje sowieckie odczuwają dotkliwy brak szyn, gdyż huty krajowe nie wywiązują się z przyjętych zamówień, dostarczając ledwie 60 proc. zakontraktowanego towaru. Naskutek takiej sytuacji prace przy układaniu nowych i naprawie starych torów kolejowych ulegają poważnemu zatrzymaniu.

ZAMÓWIENIA SOWIECKIE W KATOWICACH.

Wślad za poważnemi zamówieniami na obrabiarki do metali w polskich zakładach przemysłowych, Sowiety dokonały nowego, narazie próbnego zamówienia na armatury do wysokiego ciśnienia (25 atmosfer) w jednej z fabryk armatur w Katowicach. Zamówienie obejmuje dostawę na sumę 13.000 dolarów. W obecnej chwili oczekiwane jest rozpoczęcie już w krótkim czasie nowych pertraktacyj w sprawie dalszej dostawy polskiego przemysłu maszynowego dla Sowietów.

*

Sowpoltorg traktuje z zakładami przemysłowemi a zwłaszcza koncernem Gischego na Górnym Śląsku w sprawie zamówień na dostawę cynku dla przemysłu sowieckiego. Transakcja ma dotyczyć zamówień o wartości 2 miljonów zł.

FRANCUSKI KARTEL BLACH OCYNKOWANYCH.

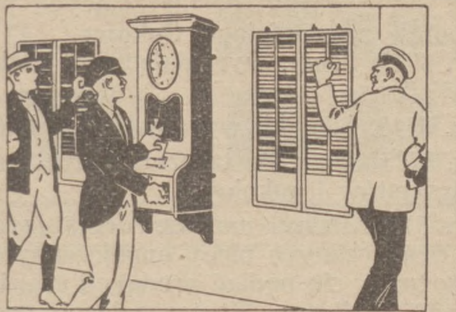
Dwunastu najpoważniejszych wytwórców blach ocynkowanych zawiązało kartel, który tymczasowo ma regulować ceny sprzedażne, o ile zaś sytuacja rynkowa pogorszy się, objąć ma również kontyngentowanie wytwórczości. Kartel wyznaczył ceny rejonowe oraz minimum odbieranego towaru, przy którem sprzedaje się po normalnych cenach kartelowych; przy mniejszych zamówieniach pobierana jest opłata dodatkowa. W rejonach północnych wyznaczoną została cena specjalna, ze względu na tamtejszą silną konkurencję wytwórców belgijskich i brytyjskich. W dziedzinie wywozu wytwórcom pozostawiono wolną rękę.

PRODUKCJA STALI W STANACH ZJEDNOCZONYCH NA POZIOMIE 1922 ROKU.

Wedle obliczeń fachowej prasy amerykańskiej, dzienna produkcja stali w lipcu br. wynosiła 81.500 ton, stanowiąc najniższą cyfrę od roku 1922.

Ostatnio zgaszono 18 wielkich pieców, utrzymując w ruchu 144. Istnieją obawy, że długotrwała obecna susza osłabi siłę kupna rolników.

Obawy te wywołują dalszy spadek cen: ograniczenie produkcji czyni wątpliwem dalszy przywóz rosyjskich rud manganowych. Walcowniom blachy daje się odczuć zastój w przemyśle automobilowym, zmuszając do zmniejszenia produkcji blach. W kołach przemysłowych liczą się z dalszem ograniczeniem produkcji.



Zegary kontrolne robotnicze „Univera"

Brünsch & Co, Wiedeń IX

WIEN IX, Kolingasse 10a 8488

Odlewy lano-kute

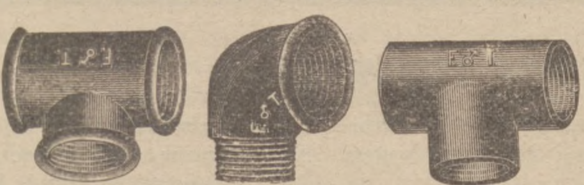
(Temperguss)

w pierwszorzędnej jakości,
dające się zginać i skręcać
na zimno
do jaknajdalej idących granic

wykonuje podług modeli, wzorów i rysunków
Odlewnia żelaza lano - kutego i zwyczajnego szarego

B. Kołodziejczyk i S-ka

POZNAŃ - Górczyn, ulica Sielska 6.
Telefon 6296 i 6433.



FEINSTAHLWERKE

TRAISEN-LEOBERSDORF A. G.

vorm. FISCHER, TRAISEN (Dolna Austrja)
Adres telegraficzny: „Feinstahl-Traisen"

Odlewnia stali i metali miękkich, fabryka zamków

SPECJALNOŚĆ: Kształtki z specjalnego żeliwa odwęglonego na rury gazowe i wodociągowe, marki sławy światowej F. T.

Wykonujemy pozatem: zamki budowlane, meblowe oraz kłódki pancerne, dalej odlewy stalowe i z metali miękkich, według nadesłanych nam rysunków i modeli.

Kształtki i zamki dostarczamy franko oclone, ewent. franko dom w złotych.

Zapytania, względnie zamówienia skierować należy **do jeneralnego zastępcy na Małopolskę, Górny Śląsk, Poznańskie, Pomorze i Wolne Miasto Gdańsk:**

Jakob S. Karl, jun., Wiedeń
(Wien II), Feuerbachstrasse 8

na teren b. Kongresówki: 8232
MARJAN POSŁUSZNY, Warszawa
Żórawia 33. Telefon 301-59.



Drewniane

tarcze zapędowe

8504m we wszystkich rozmiarach oraz 8411

zęby drewniane do kół żelaznych

po najniższych cenach dostarcza

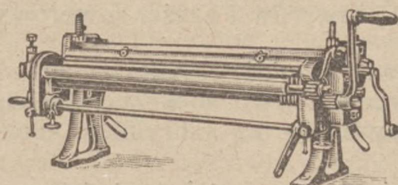
Fabryka Narzędzi Stolarskich

A. Wardziński, Nakło-Noteć

Wyroby moje zostały na P. W. K. w Poznaniu odznaczone
złotym i srebrnym medalem.

K. KLOCKOW, JÄGERNDORF

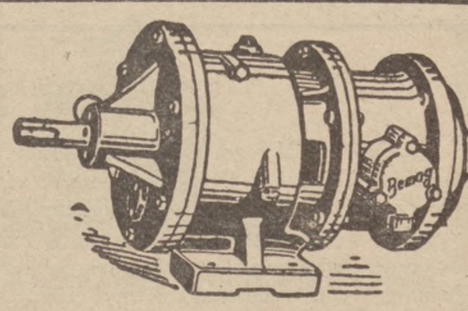
Fabryka budowy maszyn blacharskich i kompletnych urządzeń większych warsztatów blacharskich



SPECJALNOŚĆ: budowa najnowszego typu uniwersalnej zaginarki, krawężiarki i zawijarki blachy z naprężaczami mimośrodowym i ostrokrężnym. Różne maszyny kombinowane, maszyny do wykrojów i inne dla potrzeb blacharstwa oraz wszelkie maszyny stolarskie 9076

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA RZECZP. POLSKĄ
FELIKS SZTROWAJS, Katowice, ul. Żabrska 14

Każda modna pracownia używa do napędu maszyn każdego rodzaju tylko napędy redukcyjne „BEMAG"



Zastępują w zupełności kosztowną transmisję!
Oszczędzają prąd! Oszczędzają czas!

Fabryka Maszyn Górniczych
T. z o. p. — Katowice — Załęże

Handbuch der Eisenhändler

1930

praktyczny fachowy informator podręczny dla przemysłowca, kupca i pracownika zawod. metalowca w języku niemieckim

Obszerny dział fachowy i informacyjny

200 ilustracyj technicznych
Cena 8.50 m. n. = 18.50 zł
+ porto 1.50 = 20 zł franko

Do nabycia w administracji

„Rynku Metalowego i Maszynowego", Poznań, Wielka 10

za poprzedniem nadesłaniem gotówki 20 zł.

? Skrzynka zapytań ?
z dziedziny porad fachowych i źródeł zakupów

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 5170. firmy, dostarczającej kuchenki „Primus".

Nr. 5480. firmy dykt i fornierów w Ameryce Północnej.

Nr. 5580. Fabryki, wyrabiającej maszynki nożne i ręczne do wyrobu sznurowadeł.

Nr. 5562. firmy, dostarczającej części zapasowe i sprężyny do automatycznego zamykacza drzwi „Comet".

Nr. 5603. fabryki wyrabiającej drewniane obręcze.

Nr. 5607. instytutu, któryby przeprowadził chemiczną analizę kamienia wapiennego, tak na zawartość jak i na procentowość.

Nr. 5633 fabryki rowerów i części rowerowych w Polsce.

Nr. 5653. hurtowni w mieście, położonem w pobliżu Krosna, dostarczającej we większych ilościach blachę czarną, odpowiednią na fabrykację pieców żelaznych?

Nr. 5664. wytwórców uszczelnień miedziano-azbestowych do samochodów.

Nr. 5705. firmy, dostarczającej części do samochodów „Fiat".

Nr. 5711. fabryk, dostarczających wysokiej jakości odlew na pierścienie tłokowe.

Nr. 5717. firmy, wyrabiającej oś ruchomą (biegsame Welle).

Nr. 5718. fabryki, wyrabiającej ściółkę torfową.

Nr. 5725. firmy, dostarczającej piece emaljowane dla warsztatów i pokojowe.

Nr. 5726. firmy, mogącej dostarczyć rysunki i wzory praktycznych piecy emaljowanych, wg. których możnaby się podjąć produkcji tychże.

Nr. 5727. firmy, dostarczającej narzędzia do urządzenia warsztatu szczotkarskiego.

Nr. 5728. dostawcy na drewniane łupy do sit.

Nr. 5735. fabryki, dostarczającej maszyny do wyrobów cementowych.

Nr. 5736. fabryk drutu, nie należących do Syndykatu, które mogłyby dostarczyć drut ciągniony.

Nr. 5737. firmy, mogącej dostarczyć prasę do prasowania trocin.

UPRASZA SIĘ O PODANIE:

Nr. 5582. Kto dziurkuje przeciągadła do drutów, które już były używane?

Nr. 5654. która fabryka krajowa wyrobów żelaznych i narzędzi dla rzemiosła oraz przemysłu oddałaby przedstawicielstwo z urządzeniem składnicy komisowej na Równe i przyległy teren?

Nr. 5738. sposobu zlepiania trocin w prasie, które jako cegiełki prasowane używa się nastepnie na opał.

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

Piece przemysłowe wyrobu krajowego

W Fabryce Maszyn i Odlewni Żelaza Sp. Akc. „Bracia Lange" w Łodzi, od lat już mieści się specjalny dział budowy pieców przemysłowych, odpowiednio urządzony pod względem technicznym i zatrudniający wyłącznie na tem polu pracy wykwalifikowany personel. Piece przemysłowe własnego typu wskazanej firmy cieszą się w kołach fachowych ogólnem uznaniem tak ze względu na ich praktyczną stronę konstruktywną, jak niemniej dla trwałej i silnej ich budowy. Łódzka fabryka „Bracia Lange" buduje: piece jednokomorowe do hartowania, cementowania i odżarzania oraz piece dwukomorowe, specjalnie do hartowania stali szybkotnącej, obydwa typy do napalania ropą, naftą lub gazem. Najwyższa w tych piecach osiągalna temperatura do 1300^0 Celsjusza. Dalej buduje firma ta piece do grzania przy zastosowaniu kąpieli solnej lub ołowianej oraz piece do odpuszczania, z opałem ropnym lub gazowym. Prócz pieców firma „Bracia Lange" fabrykuje także wentylatory wysokiego ciśnienia, z ciśnienia do 2000 m/m słupka wodnego, służące do uruchomienia pieców hartowniczych.

Interesentom wysyła wskazana placówka prospekty i oferty na żądanie bezpłatnie. —p—

„Elevator", Katowice

Do ekonomicznie silnych i najpoważniejszych zakładów przemysłu katowickiego zalicza się między innemi także firma **„Elevator", Sp. Akc, dawniej Teodor Holtz i Kania & Kuntze**, której fabryka i odlewnia żelaza i stali mieści się przy **ul. Kamiennej nr. 4.** Fabryka obejmuje produkcją swoją: budownictwo żelaziwne, budowę aparatów, wózki wydobywcze, klatki wydobywcze, urządzenia transportu, dźwigi i żórawie, koła zębate, zwrotnice, rozjazdy, złożenia kołowe, koszyki rolkowe a poza tem przeprowadza wszelkie konstrukcje żelazne i dostarcza również odlewy stalowe.

Firma „Elevator" wyrobami swemi obsługuje wszystkie dzielnice rynku wewnętrznego i dla sprężystszej obsługi swych odbiorców, mieści się biuro fabryki **w Warszawie, przy ulicy Złotej 21.** —p—

POSTĘPY W PRZEMYŚLE

Spawane kotły do centralnego ogrzewania

W ostatnich czasach bardzo wiele prac poświęcono ulepszeniom kotłów ogrzewania centralnego. Kwestje zmniejszenia wagi i wymiarów, zwiększenia solidności i bezpieczeństwa, łatwość przewodzenia ciepła oraz zmniejszenia zużycia paliwa były najżywotniejszemi zagadnieniami, jakie stawiali sobie konstruktorzy.

Cena węgla jest zbyt wysoką, ażeby nie zwracać uwagi na marnowanie go, z drugiej strony zapsucie się kotła pociąga za sobą oprócz wydatku także i bezczynność kotła.

Te przyczyny złożyły się na to, że dziś zaczęto stosować blachę stalową, zamiast używanego dotychczas żeliwa, do kotłów centralnego ogrzewania. Dla wytrzymałości dawano kotłom z żeliwa wymiary znacznie większe od tych, które są wystarczające dla blachy stalowej. Także przewodnictwo cieplne jest lepsze dla stali niż dla żeliwa. Najważniejszą jednak zaletą kotła stalowego jest jego wytrzymałość.

Wielką bowiem wadą żeliwa jest jego kruchość i często przy wypadkach małego znaczenia, trzeba było zatrzymać kocioł, którego naprawy trwały długo. I wkońcu pomysł kotła żeliwnego chybia celu ze względu na trudność wykonania, gdyż połączenie części tego kotła nie zapewniały szczelności złącz, które z czasem ulegały wydłużeniom.

Oto są przyczyny, które eliminują żeliwo z tych aparatów, zastosowanie jednak blach stalowych byłoby niemożliwe bez zastosowania spawania, gdyż blachy stalowe, używane do kotłów centralnego ogrzewania są cienkie i nie są dość sztywne, ażeby nitowanie zapewniło im całkowitą szczelność, mając na uwadze wydłużenie i kurczenie się metalu pod wpływem ciepła. Stąd wniosek, że spawanie jest dziś jedynem rozwiązaniem tego zagadnienia.

(„Soudeur-Coupeur" i „Spaw. i Cięcie Metali".)

Spawanie elektryczne

znajduje coraz więcej zwolenników w St. Zjednoczonych P. Ameryki. Części elektrycznych maszyn, poprzednio odlewane, obecnie wyrabia się ze stali walcowanej, spawanej elektrycznie, co daje znacznie lżejszą, mocniejszą konstrukcję, cena której nie jest wyższa, niż poprzednio.

Zdaniem I. F. Lincolna, szerszemu zastosowaniu spawania elektrycznego stoi na przeszkodzie zacofanie umysłowe, utrudniające zrozumienie nowych sposobów produkcji. Przykładem tego są amerykańskie przepisy, zabraniające elektrycznego spawania nieruchomych kotłów parowych, pozwalające jednak na to, ażeby kotły lokomotyw, kotły do wywaru o wysokiem ciśnieniu i temperaturze były spawane elektrycznie.

I. F. Lincoln z American Gear Manufacturer's Association, jest tak krytycznie usposobiony do obecnej starszej generacji, że, zdaniem jego, dopiero po jej wymarciu nie będzie w przepisach sprzeczności, w rodzaju wyżej przytoczonych.

(R. S. Marthens C. C. Brinton, F. T. Hague, The Electric. Journ. Tom. 25, str. 575).

Ze świata

STALOWE MOLO.

W Puntaneras w Południowej Ameryce zbudowano molo długie na 150 m. z dochodzącym do niego mostem długości 350 metrów, całe z nierdzewiącej stali. Nawet 18-metrowe słupy, na których się ten most opiera, są z żelaza. Przeciwko działaniu wody morskiej ubezpieczono je asfaltem, wnętrza zaś wypełniono betonem. Molo to zostało skonstruowane przez niemieckiego inżyniera C. H. Jucho.

Komunikacja i Transport

Budowa metro w stolicy wchodzi w stadjum realizacji

Plan regulacji m. st. Warszawy obliczony na lat 30, przewiduje budowę 6 linij metro: 3 z południa na północ, 2 z zachodu na wschód, i 1 okólnej. Oczywiście linje te muszą być budowane stopniowo, obecnie zaś już wskutek przeciążenia ruchu ulicznego aktualną staje się sprawa budowy przynajmniej jednej linji. Przedewszystkiem tramwaje mają być usunięte z śródmieścia, cały zaś ruch pasażerski przejąć musi metro. Kierunek pierwszej linji metro został ustalony. Linja ta połączyć ma Wierzbno z Żoliborzem, ponieważ jednak budowa całej linji jest trudna do zrealizowania, prawdopodobnie wybudowana będzie tymczasem linja wiodąca z Placu Unji Lubelskiej do Muranowa.

Koszt budowy takiej linji wynieść musi kilkadziesiąt miljonów złotych, bowiem budowa 1 kilometra metro kosztuje mniejwięcej około 10 miljonów zł.

Do Magistratu zgłoszone zostały 4 oferty konsorcjów zagranicznych na budowę pierwszej linji kolei podziemnej. Na oferty składają się: 2 belgijskie, angielska i niemiecka. Oferty proponują budowę na rachunek miasta, które udziela gwarancji i pokrywa ewentualny deficyt, oraz zapewnia odpowiednie oprocentowanie. Oferty oparte są albo na zasadzie koncesji wyłącznej, bądź też proponują utworzenie konsorcjum mieszanego prywatno-komunalnego.

Obecnie specjalna komisja w składzie: prof. Lenartowicza, ławnika Tyszki i wiceprezesa Rady Miejskiej p. Zadory-Szwejcera, bada te oferty, przyczem po dokładnem zapoznaniu się z całokształtem propozycyj i wyjaśnieniu poszczególnych punktów, przekaże Magistratowi do ostatecznego zaopinjowania. Jak się zdaje, badania Magistratu nad sprawą powierzenia budowy metro konsorcjum zagranicznemu ukończone będą w połowie maja. W każdym razie w najkorzystniejszych warunkach budowę metro możnaby rozpocząć dopiero z wiosną roku 1931, linja zaś ukończona byłaby w roku 1935.

W sprawie bezpieczeństwa przejazdów kolejowych

W ostatnim czasie coraz częściej nadchodzą wiadomości o różnych wypadkach na przejazdach kolejowych, które pociągają za sobą wielką ilość ofiar w ludziach. Dochodzenia, które robiono w poszczególnych wypadkach wykazały, że winę ponoszą bardzo często wadliwie urządzone przyrządy ochronne oraz niewłaściwa budowa samych przejazdów, nieobliczonych zupełnie na wymaganie nowoczesnej szybkiej komunikacji samochodowej. W sprawie tej już dawniej wykazało Ministerstwo Robót Publicznych, że 80 proc. przejazdów kolejowych nie odpowiada warunkom bezpieczeństwa, jednakże Ministerstwo Komunikacji, do którego należy piecza nad przejazdami kolejowemi, nic w tej sprawie poważniejszego nie zrobiło, chociaż wydało w swoim czasie odpowiednie zarządzenia w porozumieniu z władzami kolejowemi. Obecnie Ministerstwo Robót Publicznych ponownie występuje do Ministerstwa Komunikacji, wskazując na doniosłość powyższej sprawy. Ponieważ sprawa zwiększenia bezpieczeństwa na drogach publicznych staje się coraz więcej palącą, należy spodziewać się, że Ministerstwo Komunikacji nie będzie obecnie odkładało już wykonania koniecznych prac.

Wyzyskanie taboru kolejowego w Polsce

Polskie Koleje Państwowe, jak wykazują dane, coraz lepiej wyzyskują tabor kolejowy. Gdy w r. 1927-28 na 1 parowozo-kilometr wypadło brutto klm. 386, to w r. 1929-30 cyfra ta podniosła się na 403. W tym samym okresie czasu załadunek na oś podniósł się z 8.2 na 8.45. Przeciętna nośność wagonów towarowych podniosła się z 16,4 w r. 1924 na 17 ton w r. 1929, co oczywiście pozostaje w związku z faktem powolnego wymierania wagonów o małej nośności, zastępowanych stopniowo wagonami o większej nośności.

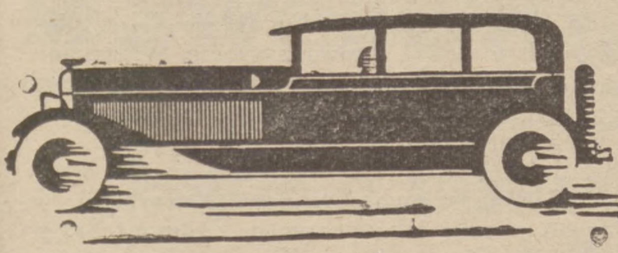
Co się tyczy parowozów, to ich przeciętna waga również się podnosi, mianowicie z 66 ton w r. 1924 na 73,5 ton w roku 1929-30. Niemniej jednak zastępowanie starych wozów nowemi nie postępuje dość szybko, czego dowodzi fakt, że przeciętny wiek parowozów wzrósł z 17 lat w r. 1924 na 18½ lat w r. 1929.

W zakresie wagonów osobowych zastępowanie starych nowemi lepszemi uwidacznia się m. in. w tem, że w r. 1924 przeciętna ilość osi w wagonie osobowym wynosiła 2.6, a w r. 1929-30 — 2.72.

Rumunja wydzierżawiła 200 polskich lokomotyw

Donoszą nam z Warszawy, że Ministerstwo Komunikacji otrzymało depeszę z poselstwa polskiego w Bukareszcie, iż podpisany tam został układ pomiędzy kolejami polskiemi i rumuńskiemi na wydzierżawienie przez koleje polskie około 200 parowozów na okres nie mniejszy niż 100 dni. Parowozy te wykorzystają koleje rumuńskie do przewozów sezonowych.

Koleje polskie — wobec nadmiaru w tej chwili taboru — łatwo będą mogły wykonać umowę.



Dział Samochodowy

Z Wyścigu Tatrzańskiego

Hans v. Stuck na Austro-Daimlerze na pierwszem miejscu.

Wyścig Tatrzański odbył się przy doskonałej pogodzie i zgromadził większą ilość publiczności, która przybyła przy pomocy 1500 samochodów i pokaźnej ilości autobusów.

Po wyścigu motocykli, który się rozpoczął o godz. 2-giej po poł., nastąpił wyścig wozów sportowych, a następnie zawody wozów wyścigowych.

Nagrodę Tatr zdobył Hans v. Stuck w czasie 5.23, z austrjackiego Automobilklubu na samochodzie Austro-Daimler, biorąc oprócz puharu nagrodę pieniężną 1000 dolarów.

Drugi przybył Jan Ripper (Bugatti) 5.38, trzeci Maurycy hr. Potocki (Bugatti) 5.58.

Inż. Liefeld (Austro-Daimler) za drugim punktem kontrolnym na ostrym wirażu wpadł do rowu, lecz na szczęście ani maszynie, ani kierowcy nic się nie stało.

Tegoroczne zwycięstwo Stucka podniosło niebywale klasę Wyścigu Tatrzańskiego, tworząc nowy rekord Tatr. Dotychczasowy rekord, ustanowiony przez Jana Rippera w r. 1928, wynosił 5.47.41.

Okrężne wyścigi samochodowe i motocyklowe o nagrodę miasta Lwowa

Rozesłany, bardzo okazale wydany regulamin wyścigów, wzbudził wielkie zainteresowanie we wszystkich sferach sportowych automobilowych, a M. K. A. odbiera wiele zapytań o dalsze informacje co do odbyć się mających wyścigów i już zaczynają wpływać zgłoszenia. Dzisiaj już można twierdzić, że wszystkie biegi będą bardzo licznie obsadzone.

Kierownictwo wyścigów pracuje bardzo intensywnie, a w szczególności Komisja Techniczna, której praca organizacyjna jest największa. Tor już jest gotów idealnie równy, suchy, wolny od kurzu, krzywizny wybudowane wedle wszelkich wymogów dla szos automobilowych. Asy sportu automobilowego pp. Liefeldt i A. Potocki, którzy, będąc przed paru dniami we Lwowie, odwiedzili kilkakrotnie trasę, oświadczyli, że tor jest idealny i tak interesujący, że stanie się im napewno jednym z najbardziej ciekawych torów wyścigowych europejskich.

Przy ul. Pełczyńskiej rozpoczęto już budowę wielkiej trybuny na 3 000 osób, a w piaskowni pod Lwowem wypełnia się 4 000 worków, potrzebnych do obwałowania toru. Interesujące jest, jak Komisja Techniczna da sobie radę z dostarczeniem tych około 35 wagonów piasku w dwóch dniach na miejsce przeznaczenia i jak je następnie szybko usunie. Choćby ten drobny szczegół świadczy o wielkości i trudności organizacji.

Walka z obrzucaniem samochodów kamieniami

Wobec ciągle powtarzających się wypadków obrzucania, zwłaszcza w dnie sobotnie i świąteczne, kamieniami, błotem etc. przejeżdżających samochodów po szosach w niektórych punktach powiatu warszawskiego, wydano specjalne ostre zarządzenia dla zapobiegania tego rodzaju wypadkom przez przerzucanie większej części patroli drogowej policji motocyklowej z innych powiatów Województwa Warszawskiego na teren pow. warszawskiego i wzmocnienie kontroli na wszystkich głównych traktach.

Tego rodzaju wypadki, utrudniające ruch na drogach publicznych i zagrażające życiu podróżnych, będą surowo karane w myśl ustawy o przepisach drogowych na drogach publicznych, która przewiduje kary do 1000 zł grzywny i do 6 tygodni aresztu, albo obie te kary łącznie.

Szczególną uwagę winni zwrócić starsi na młodzież, która głównie dopuszcza się omawianych wybryków.

Tak samo należałoby, aby i automobiliści rozpoczęli energiczniejszą obronę przeciw tym wybrykom, nie zaniedbując bezwzględnie donoszenia odnośnym władzom o wszystkich takich wypadkach nawet wtedy, kiedy nie pociągnęło to za sobą żadnych przykrych skutków. Wartoby poza tem postarać się każdorazowo o natychmiastowe przychwycenie winnego i o przymusowe odstawienie go do policji.

Donoszą nam np., że pewien automobilista, który często przejeżdżał przez jedną wieś i stale był obrzucany kamieniami, pochwycił wreszcie paru psotliwych wyrostków, których przemocą wsadził do samochodu i oddał w ręce policji w swojej gminie, odległej o ca. 200 km. od danej wsi. Podobno skutek był nadzwyczajny i obrzucanie kamieniami ustało.

Konsolidacja w łódzkim przemyśle autobusowo-przewozowym

W lokalu Centralnego Związku Właścicieli Autobusów odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków tego Związku przy udziale przedstawicieli Stow. Właścicieli Autobusów Województwa Łódzkiego. Głównym punktem obrad była sprawa konsolidacji obu wyżej wymienionych organizacyj.

W toku dłuższej dyskusji szereg mówców, zarówno z ramienia jednej, jak drugiej organizacji, stanęło na stanowisku, że stworzenie jednolitej organizacji właścicieli da możność skoordynowania pracy nad ułożeniem całego szeregu projektów, zmierzających do ulepszenia całokształtu kwestji automobilowej w Polsce.

Zebrani po wysłuchaniu referatów postanowili jednogłośnie stworzyć wspólną organizację i przyłączyć się do Centralnego Związku Właścicieli Autobusów, oddział w Łodzi. Stowarzyszenie Właścicieli Autobusów działało jedynie na terenie Województwa Łódzkiego, podczas gdy centralna organizacja współdziałała na terenie całego kraju.

Wobec dojścia do skutku połączenia się obu organizacyj — dokonano wyborów nowego Zarządu, w skład którego weszli: jako prezes p. Zygmunt Szynder, zaś zastępcami zostali pp. Kopeć i Strohschein, pozostały skład Zarządu tworzą pp.: Kowacki, Waldman, Szuster i Śliwkowicz.

Dostarczanie na rzecz wojska samochodów, motocykli i rowerów

Ukazało się rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych i Spraw Wojskowych, dotyczące obowiązku dostarczania jako środków przewozowych na rzecz wojska w czasie pokoju samochodów, motocykli i rowerów. W myśl rozporządzenia są to samochody osobowe, półciężarowe, ciężarowe, sanitarne, cysterny, autobusy i pociągi drogowe, dalej motocykle dwuosobowe i z wózkiem doczepnym oraz rowery dwuosobowe.

Obowiązek świadczenia samochodów i motocykli polega na dostarczeniu wymienionych środków przewozowych wraz z niezbędną usługą, zdolną do ich prowadzenia oraz ze zdatnemi do użytku częściami zapasowemi. Rozporządzenie normuje dalej szczegółowe przepisy, w jaki sposób środki przewozowe będą przez władze wojskowe zapotrzebowane i ustala, że stawki wynagrodzenia za używanie środków przewozowych opłacają władze wojskowe.

Odroczenie terminu przebudowy autobusów

Dzięki staraniom Centralnego Związku Autobusów, Ministerstwo Robót Publicznych w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wojskowych zgodziło się na odroczenie na dłuższy okres przeróbki drzwi w autobusach w celu zaopatrzenia ich w tylne drzwi. Natomiast nowouruchomiane wozy muszą posiadać bezwzględnie tylne drzwi.

Wszystkie inne dodatki, w które mają zaopatrzyć się autobusy, w myśl rozporządzenia z dnia 17 stycznia 1929 r. (gaśnice, apteczki, autografy do wykazywania szybkości, strzałki kierunkowe etc.), winny być zaprowadzone.

Zastój w handlu samochodowym

General Motors sprzedał w lipcu rb. 80 147 samochodów, podczas gdy w miesiącu poprzednim sprzedano 97 318 wozów.

W lipcu ubiegłego roku suma sprzedanych samochodów sięgała cyfry 147 000.

Podkreślić należy, iż biura montowni samochodowej General Motors w Warszawie, które zatrudniały doniedawna personel biurowy złożony z przeszło 200 osób, obecnie zredukowały go więcej niż o dwie trzecie.

Giełda używanych samochodów ciężarowych w Niemczech

Dobry wynik, osiągnięty przez Monachijskie Targi Samochodów Używanych, skłonił niemieckich kupców automobilowych do zakładania giełd samochodów ciężarowych, używanych, któreby zajęły się sprzedażą na większą skalę i w innych miastach niemieckich. Giełdy te mają polegać na wystawianiu na sprzedaż za niewielką opłatą automobili na pewnym placu wystawowym, przyczem dopuszczone być mają nietylko auta, będące w handlu, lecz również stanowiące prywatną własność. Statuty tych najnowszych giełd są obecnie w dalszym ciągu precyzowane.

Przemysł Rowerowy i Motocyklowy

Organ Związku Mechaników Samodzielnych na Polskę Zachodnią

Jeszcze o spawaniu w przemyśle rowerowym i motocyklowym

Zamieściliśmy niedawno krótki artykulik o znaczeniu spawania w przemyśle rowerowym. Artykulik ten wywołał zainteresowanie wśród naszych czytelników tak, że otrzymaliśmy w tej sprawie szereg zapytań. Chcąc kwestję należycie wyjaśnić, przedrukowujemy obecnie częściowo artykuł inż. W. Hendzla, który w tej sprawie ukazał się w piśmie „Spawanie i cięcie metali".

Inż. W. Hendzel pisze: — „Możność spawania cienkich rur z miękkiej stali zamieniła w przemyśle rowerowym stare metody fabrykacji, polegające na stosowaniu lutowania bądź w kąpieli, bądź na gazie wodnym.

Ramy lutowane wykazują w praktyce poważne braki. Rury połączone w taki sposób tworzą ciało niejednorodne, sztywne, bez żadnej elastyczności, a więc kruche, które — chociaż dobrze pracuje na rozciąganie — słabo wytrzymuje zginanie, któremu poddany jest w sposób ciągły. Jeżeli wskutek jakiegoś uderzenia rama pęknie, pęknięcie wypadnie w większości wypadków na złączach lutowanych.

Spawanie wyłącza te wady, gdyż w przeciwieństwie do lutowanych złącza spawane, nawet lekko przeciążone, mają wytrzymałość tego samego rzędu, co i reszta rury".

Dalej podaje inż. Hendzel powody małej popularności spawania w tej dziedzinie, o czem już dość obszernie pisaliśmy i ostatecznie przychodzi do wniosku, że celem otrzymania dobrych spoin, należy sprawę całą ująć naukowo, wszystko dobrze zbadać i wypróbować, a dopiero potem stosować.

Wybór gatunku rury.

O tem inż. Hendzel pisze: — Należy pamiętać, że część spawana będzie miała wytrzymałość nieco mniejszą niż reszta rury, gdyż podczas spawania następuje wskutek ogrzania zmiana struktury metalu. Wytwarza się w ten sposób miejsce niebezpieczne pomiędzy metalem odpuszczonym przez spawanie, a metalem rury i w razie wypadku tam właśnie następuje pękniecie, powodowane różnicą własności metalu. Podamy jednak dalej sposób zapobiegania tym różnicom.

Nie wszystkie rury mogą się nadawać do spawania. Jeżeli materjał rury zawiera nieczystości, to wchodzą one w połączenie spawane, zmieniając jego wytrzymałość i tak nieco słabszą w miejscu spawania. Metal do spawania powinien być jak najczystszy, czyli najlepszego gatunku.

W dodatku, przy ciągnieniu nieczystości zostaną w części wewnętrznej rury, a topienie podczas spawania powoduje rozłożenie tych nieczystości na całej grubości rury oraz pogrubienie ziaren metalu.

Dlatego właśnie aby uniknąć złego gatunku rur, fabryki metalurgiczne robią przeważnie rury specjalne lepszego gatunku do fabrykacji ram rowerowych, których konstruktorzy rowerów powinni używać mimo nieco wyższa cena.

Rury te, różnych wymiarów, mają u końców specjalne zgrubienia, przewidziane dla opanowania, nie ma więc obawy, że potworzą się dziury, tak jak to ma nieraz miejsce przy rurach cienkich.

Oczywiście rury cienkie mogą też być używane, wymagają one jednak wielkiej staranności przy spawaniu.

Używanie rur, które były uprzednio lutowane, jest stanowczo niedozwolone, wprowadzenie bowiem miedzi lutu do stali przy spawaniu tworzy stop twardy i kruchy, skutkiem rozpuszczenia miedzi w żelazie.

Wybór materjału dodatkowego.

Metal dodatkowy może być żelazem szwedzkiem, stalą bardzo miękką dobrego gatunku, albo stalą specjalną o pewnej zawartości niklu (pałeczki niklowane). Należy unikać używania pierwszego lepszego drutu żelaznego, gdyż gatunek materjału dodatkowego

ma bardzo duży wpływ na wytrzymałość. Średnica drutu powinna ściśle odpowiadać grubości rur.

Wybór palnika i sposób wykonania.

Spawanie cienkich blach i rur wymaga dużej wprawy i zręczności, które można nabyć, zabierając się od początku uważnie do roboty. Palnik na 150—200 litrów acetylenu na godzinę jest najbardziej wskazany do rur grubości normalnej. Płomień palnika powinien być należycie wyregulowany i przy jak najmniejszem ciśnieniu tlenu. Spoina powinna być przetopiona do głębi bez utleniania itp. wad.

Używanie większych palników przyśpieszyłoby oczywiście wykonanie spoiny, lecz prowadzenie drutu, który musi być grubszy w tym wypadku, jest trudne i chcąc roztopić metal do głębi, można go podziurawić. Dziury te można później coprawda zalać, lecz to zmniejsza wytrzymałość i powoduje stratę czasu, który ma się zaoszczędzić przez użycie większego palnika.

Używanie większego ciśnienia tlenu i grubego drutu miałoby jako następstwo wrzenie roztopionego metalu, a przez to silne utlenianie, co całkowicie pozbawia spoinę elastyczności. Poza tem metal stopiony pochłania gazy i jeśli spoina szybko stygnie, to tworzą się wewnątrz pory i bardzo wyraźne brózdy wzdłuż spoiny.

Spoina powinna być jak najrówniejsza, ażeby później uniknąć spiłowywania. Jeżeli bowiem spoina jest nierówna, robotnik spiłowując nadlanie pilnikiem, może zadrapać rurę. Niektórzy spawacze po wykonaniu spoiny, chcąc ją odpuścić, podgrzewają ją. Postępowanie takie, o ile może ono być zastosowane bez większych szkód przy blachach grubych, nie może mieć miejsca przy blachach albo rurach cienkich, gdyż przy każdem roztopieniu metalu pogarszają się jego własności mechaniczne naskutek utleniania i odwęglania. Dlatego też palnik powinien być dokładnie uregulowany, nie może być ani nadmiaru tlenu, ani acetylenu.

Jeżeli się ma do czynienia z seryjną fabrykacją rowerów, trzeba mieć na względzie przyrząd do umocowywania rur, któryby je obracał w miarę posuwania się palnika. Spawanie przytem powinno się wykonywać o ile możności poziomo, co zapobiega spadaniu roztopionego metalu pod wpływem własnego ciężaru.

Powinno się także zapobiegać tworzeniu się w spoinach naprężeń wewnętrznych, które spowodować mogą ich pęknięcie, skutkiem drgań, na które są one narażone. Dlatego unika się gwałtownego oziębiania części spojonych przez spawanie w lokalach zamkniętych, nienarażonych na przeciągi, jak również okłada się części spawane tekturą azbestową, ażeby ostyganie następowało powoli.

Wybór spawacza.

Według wad spoin, o których to wadach była mowa powyżej, można osądzić wartość spawacza. Ażeby sprawdzić jego zdolności, dobrze jest w krótkich odstępach czasu poddawać próbie wytrzymałości kawałki rur przez niego spojonych. Według tego można będzie określić jego metodę spawania i zmienić ją, o ile jest zła, w miarę potrzeby.

Jeżeli natomiast spoiny są zasadniczo złe, jak naprzykład przyklejenie rur, a nie ich spawanie, to naukę takiego spawacza należy zacząć od podstaw, aż spoina przez niego wykonana będzie zupełnie dobra.

Naogół więc spawanie rur rowerowych nie przedstawia specjalnych trudności, a jeżeli są, to takie, jakie spotyka się przy spawaniu blach cienkich. Spawanie bezwzględnie ułatwia i upraszcza robotę, jednak tylko w tym wypadku, o ile się je należycie wykonuje. Po zapoznaniu się z istotą spawania przy należytym doborze materjałów dodatkowych, spawanie jest łatwe do wykonania.

Spawanie nie wymaga dużej siły fizycznej, natomiast trzeba myśleć.

ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA

ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ
ORGAN ZRZESZENIA PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W WIELKOPOLSCE.
POD REDAKCJĄ LEONA KOZŁOWSKIEGO.

Wołyń a gospodarka energetyczna

Wobec szybkiego wyczerpania się naturalnych zasobów paliwa, oraz wzrastających stąd trudności eksploatacyjnych, wysuwa się na plan pierwszy zagadnienie racjonalnej gospodarki energetycznej.

Używanie prawie wyłącznie materjału opałowego wysoko-wartościowego, jak węgiel kamienny i ropa naftowa, których zapasów odnowić niepodobna, jest polityką rabunkową, prowadzącą naród do zubożenia i chronicznego niedomagania gospodarczego.

Jest rzeczą niezrozumiałą, że paliwo niskowartościowe jak torf lub węgiel brunatny jest u nas niewyzyskane należycie, podczas gdy inne gatunki opału sprowadzone są w znacznych ilościach z odległych okolic. Gospodarka taka oczywiście znacznie podraża koszty produkcji i uzależnia nas w wysokim stopniu od szeregu czynników natury gospodarczej i politycznej.

W sprawie tej nad wyraz aktualnej warto przytoczyć ciekawe i cenne uwagi inż. M. Lewandowskiego, zamieszczone w „Wołyńskich Wiadom. Techn.", w numerze czerwcowym r. b. pt. „Zagadnienia Elektryfikacji Wołynia". W artykule powyższym Sz. Autor, między innemi pisze:

„Jeżeli przyjąć pod uwagę, że kotły maszyn parowych opalane są głównie wysokowartościowym węglem kamiennym, rzadziej miałem węglowym, natomiast instalacje gazogeneratorowe — twardemi gatunkami drzewa, będziemy mieli obraz istotnego stanu rzeczy. Nie trudno zauważyć, że obraz ten jest naogół niepokojący i zmusza do natychmiastowego zastanowienia się nad kwestją racjonalnej gospodarki energetycznej. Zakłady elektryczne na Wołyniu spalają prawie w równej mierze węgiel kamienny i ropę naftową. Spalanie węgla, którego w Polsce jest nadprodukcja, byłoby zjawiskiem normalnem, zwłaszcza gdyby na miejsce lepszych sortymentów, spalano miał węglowy. Gorzej rzecz się ma z konsumcją ropy naftowej.

Według opinji wybitnych reprezentantów nauki i życia gospodarczego, produkcja ropy naftowej ma tendencję stale zniżkową, podczas, gdy konsumcja jej pochodnych stale wzrasta, co spowoduje w najbliższym czasie brak benzyny i nafty oświetleniowej.

Okoliczności jakie składają się na stan powyższy są następujące: 1. Szybki rozwój ruchu automobilowego i lotnictwa; 2. Tereny dotychczas znane i eksploatowane są na wyczerpaniu. 3. Eksploatacja terenów obecnych jest droższa niż w krajach produkcyjnych (głębokość przeciętna szybów naszych wynosi w Zagłębiu Borysławskiem 1600 m., rumuńskich — 500—800 m., amerykańskich 525—700 m., rosyjskich 600 m.). Przeciętny koszt jednego metra wynosi u nas około 200 zł, w Rumunji 76 zł. Produkcja ropy jednego otworu przeciętnie rocznie wynosi: u nas 95,8 cystern, w Rumunji — 670 cystern.

Nie wnikając narazie w istotę tych lub innych środków zaradczych, jakie należałoby przedsięwziąć na terenie zagłębia naftowego, aby produkcję ropy naftowej zwiększyć — poruszę jedynie tylko te zagadnienia, których należyte rozwiązanie może przyczynić się do ograniczenia konsumcji tego paliwa.

Według urzędowych danych powierzchnia torfowisk w Województwach Wschodnich wynosi około 1.550.000 ha., z których można otrzymać 2.000

tysięcy ton naturalnego suchego torfu. Jeżeli przyjmiemy, że 100 kg. naturalnego torfu suchego zastępuje 50 kg. średniej jakości węgla kamiennego, wówczas całkowity zapas torfu, dla Woj. Wschodnich, odpowiada pod względem opałowym 1.000.000.000 ton węgla kamiennego.

Z ilości powyższej można przyjąć, że na obszar Wołynia przypada około 60.000 ha. torfowisk, które dać mogą 78.000.000 ton naturalnego torfu suchego. Cyfry te jednak nie należy uważać jako wynik ostateczny, jest więcej niż prawdopodobne, że ilość torfu na Wołyniu jest znacznie większa.

Wskazują na to przygodne odkrywki, w których pokłady torfowe dochodzą kilkumetrowej grubości, natomiast do obrachunku przyjęto średnio 1 metr, oczywiście po strąceniu mało rozłożonej wierzchni i podłoża.

Jeżeli do powyższych torfowisk dodamy zapasy węgla brunatnego, które szacować należy na 100.000.000 ton, wówczas ogólna wartość opałowa tych zasobów energetycznych, zamieniona na węgiel kamienny wynosiłaby razem 64.000.000 ton.

Paliwo to zamienione na energję elektryczną, może wydać 64 miljardy kilotwatgodzin, co pokrywa konsumcję Wołynia przeszło 1000 lat, w przypuszczeniu, że zużycie obecne wzrośnie — średnio, 15-o krotnie.

Uwagi i spostrzeżenia powyższe owiane gorącem uczuciem i troską o dobro społeczne są tem cenniejsze, że wychodzą z pod pióra fachowca, powołanego przez tut. Dyr. Robót Publicznych do uporządkowania gospodarki elektrycznej na Wołyniu i nadaniu jej właściwego kierunku.

Ze swej strony nadmieniam, że głos ten znalazł już swój wyraz w sferach przemysłowych, gdzie zrodziła się koncepcja budowy większej elektrowni opartej na wyzyskaniu miejscowych torfowisk. Zrealizowania tego przedsięwzięcia podjął się Hubert Ks. Lubomirski z Aleksandrji pod Równem.

Z powyższego wynikałoby, że stoimy przed koniecznością zapoznania się bliżej z możliwościami energetycznemi na Wołyniu. Oby ta prastara dzielnica Polski ze źródeł tych mogła czerpać swój dobrobyt i potęgę gospodarczą. **(M.)**

Przerwa w komunikacji telefonicznej

W związku z budową automatycznej stacji telefonicznej przy ul. Ząbkowskiej na Pradze, wszystkie podziemne kable telefoniczne, które uprzednio biegły w stronę Centrali przy ul. Zielnej, będą musiały być przełożone do nowej centrali automatycznej.

Pierwsza serja robót na Pradze z tem związana będzie rozpoczęta w sobotę, 30. bm. Roboty potrwają parę dni. Wskutek tego połowa abonentów na Pradze, w liczbie około 800, będzie miała na ten czas przerwane połączenie. Druga i ostatnia serja rozpocznie się 6 września i potrwa również parę dni.

Kronika elektrotechniczna

ELEKTROWNIA PRZY NAJWIĘKSZEJ W ŚWIECIE ZAPORZE WODNEJ.

W Indjach pod Bhatgar zabierają się obecnie do rozbudowy zakładu elektrycznego, który stanął przy największej w świecie zaporze wodnej, zbudowanej w celach nawadniania półwyspu Dekan.

Długość tej zapory wodnej, ukończonej w 1928 r. wynosi 1600 metrów, wysokość 58 m., objętość zmagazynowanej wody wynosi 660 milj m³. Ta ilość wody mogłaby w razie potrzeby zasilić jedną z największych w świecie elektrowni.

Przerabiać aparaty
na zasilanie bezpośrednie z sieci

Coraz częściej zgłaszają się do firm radjotechnicznych klienci, żądając wykonania różnych zmian w ich aparatach odbiorczych. Poza zwykłemi przeróbkami, zastępowaniem przepalonych transformatorów nowemi itp. drobnemi reperacjami, wiele osób domaga się przystosowania ich odbiorników do zasilania z sieci prądu miejskiego.

Żądanie to jest zupełnie zrozumiałe, ponieważ po paru latach smutnych doświadczeń z akumulatorami i baterjami anodowemi, prawie wszyscy chcą wreszcie pozbyć się kłopotu. Nie ponoszą tu coprawda winy same akumulatory jako takowe, które nota bene działają zazwyczaj zupełnie sprawnie, lecz radjoamatorzy przez swe niedbalstwo, nieostrożność itd.

Zazwyczaj jednak najlepiej nawet technicznie postawione firmy na przeróbki takie się nie decydują, wmawiając swym klientom nowe aparaty.

Z jednej strony takie postępowanie jest zupełnie zrozumiałe, gdyż każdy kupiec dąży do jak największego obrotu, unikając równocześnie prac mało rentownych, a zajmujących wiele czasu; z drugiej strony jednak podobna polityka, szczególnie obecnie, w dobie chronicznej niewypłacalności nabywców i rozwlekłych rat, może poderwać każde przedsiębiorstwo.

Rzeczywiście, nikt nawet nie marzy dziś o sprzedaniu jakiegoś aparatu za gotówkę, gdyż same fabryki tak już przyuczyły ludzi do systemu ratowego, że nawet mowy być nie może o innych transakcjach. Z tego powodu, po każdym nowym „interesie" kupiec, mimo pozornie zwiększony obrót, coraz dalej zagrzebuje się w weksle i ostatecznie zamiast wybrnąć z trudnej sytuacji, coraz więcej się zbliża ku niewypłacalności.

Czy więc w takich warunkach forsowanie sprzedaży całych instalacyj jest racjonalne?

Jak kto uważa. Są firmy, które sobie na to mogą pozwolić, są znowuż inne, którym tego rodzaju obrót może zrobić dużo szkody lub wogóle doprowadzić do ich likwidacji. Z tych właśnie powodów należałoby, aby się ludzie poważniej zastanowili nad możnością dostosowania starszych typów aparatów do zasilania wprost z sieci prądu miejskiego.

Właściwie możnaby nam zarzucić w tym wypadku pewien brak logiki. Przecież istnieją w handlu doskonałe „anody sieciowe" i wystarczy je polecać klientom, aby ich i siebie zadowolić. Okazuje się jednak, że z temi aparatami anodowemi oraz z przyrządami do ładowania akumulatorów w domu nie idzie tak doskonale jakby się na pierwszy rzut oka wydawało. Po pierwsze, mimo dobre działanie wielu prostowników, klient nie łatwo zdobywa się na ich nabycie, gdyż denerwuje go konieczność zapoznawania się z nową instalacją, poza tem działa tu moment psychologiczny. Mianowicie radjoamator, widząc nowoczesne aparaty, zasilane bezpośredino z sieci, żąda i od swego starego odbiornika takiej samej prostoty w uruchomieniu. Mówiąc prościej, imponuje mu hasło *„ten kontakt wystarczy"*.

Trzeba więc do hasła tego dostosować się i nauczyć się przerabiać odpowiednio różne mniej lub więcej wyranżerowane neutrodyny na aparaty, w którychby się wewnątrz mieściły wszystkie przyrządy, konieczne do zapędzania ich bezpośrednio z sieci.

L. S.

Warszawa II działa

Od pewnego czasu odbywają się już próby z nową radjostacją w Warszawie, która pracuje na fali 214 m. i posiada moc 2 kw. Emisje te mają na celu zbadanie warunków odbioru 2 niezależnych programów. Doświadczenia wykazały, że dla aparatów lampowych dowolny odbiór jednej ze stacyj nie przedstawia żadnych trudności. Tak samo możliwem jest to i na detektorówkach pod warunkiem dostosowania odpowiednich cewek. W wypadkach, kiedy z tych lub innych powodów rozdzielenie stacyj bywa trudne, należy tylko dostosować mały eliminator.

Skutki ciasnoty radjowej

Eksmisja paryskich radjostacyj.

W Paryżu, jak wiadomo, znajduje się kilka radjostacyj, które pracujac równocześnie uniemożliwiają wogóle odbiór. W takich wypadkach radzą sobie np. w Ameryce przy pomocy wysoko selektywnych superheterodyn, różnego typu o wielu obwodach strojonych, ekranowanych lampach itp. Ponieważ jednak na kieszeń europejską środek ten jest zbyt drogi, w Paryżu postanowiono inaczej sobie poradzić — a mianowicie zdecydowano wyeksmitować z murów miasta wszystkie stacje z wyjątkiem Tour Eiffel. Jak donosza, silna stacja Radio—Paris wedruje do Vallee de Chevrente o 35 km. od Paryża, Paris P. T. T. do Pontoise itd. Takim sposobem spodziewają się fachowcy oczyścić radjową atmosferę stolicy Francji.

Nowa siedziba angielskiego radja

Angielskie radjo British Broadcasting Corporation, znane powszechnie pod skróconą nazwą B. B. C. buduje obecnie nową swą siedzibę w Londynie. Jest to najdziwniejszy ze wszystkich wzniesionych dotychczas gdziekolwiek budynków i codziennie tłumy ludzi gromadą się pod Portland Place, gdzie szkielet gmachu wznosi się już ponad wszystkie okoliczne domy, aby oglądać to dziwo.

Istotnie jest na co patrzeć. Gmach jest raczej podobny do olbrzymiego okrętu i to nietylko zewnętrznie, ale i pod względem wewnętrznej konstrukcji. Fundamenty jego sięgają do głębokości 50-ciu stóp i zawierają „komory ciszy", oraz maszyny, które będą wprawione w ruch zapomocą kontaktów, umieszczonych na wieży „komandorskiej", zupełnie jak na prawdziwym okręcie. Poza tem wewnątrz pierwszych murów wznosi się jakby drugi gmach, a więc budynek w budynku, co ma na celu zupełne izolowanie wewnętrznych ubikacyj, skąd będą nadawane audycje, od wszelkich szmerów niepożądanych. Gmach, przy którego budowie zatrudniona jest cała armja robotników, ma być ukończony w przyszłym roku i jest cały wykonany z żelaza i betonu.

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Apel do krajowych fabryk maszyn rolniczych

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji maszyn rolniczych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWNICTWO „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Na marginesie rozważań o pracy wialni i młynków

(Dokończenie.)

Nie podejmując się narazie dawania jakichkolwiek wskazówek konstrukcyjnych, pozwoliłbym sobie jednak poczynić kilka uwag.

Oto przedewszystkiem możemy powiedzieć, że w odpowiednich warunkach wiatr może być nawet bardzo precyzyjnym czynnikiem gatunkowania zboża. Jeśli w wyżej rozpatrzonym przykładzie mieliśmy ciągle zmieniającą się siłę wiatru, zależną od położenia ziarna i stwierdzaliśmy, że wskutek tego nie może być mowy o gatunkowaniu precyzyjnem, to do zupełnie odmiennych wniosków dojdziemy, jeśli będziemy rozpatrywać segregowanie ziaren w kanałach pionowych, w których ziarna są podrywane ku górze przez prąd wiatru. W tym wypadku będziemy widzieli, że zawsze ziarna podłużowate będą się układały pionowo, niezależnie od siły wiatru, a od siły wiatru będzie zależała jedynie wielkość ziaren, unoszonych wgórę; i jeżeli tylko zrobimy kanał pionowy odpowiednio wysoki, ażeby nie odczuwać pierwszych momentów podrywania ziarna ku górze, kiedy może ono jeszcze wykonywać ruchy chwiejne, to będziemy mogli stwierdzić, z jaką precyzją najmniejszym zmianom siły wiatru odpowiada zmienna jakość unoszonego wgórę ziarna. Jeśli w dodatku dalszy otwór kanału pionowego zakryjemy, jak to się zazwyczaj czyni, siatką i na tę siatkę będziemy wprowadzać zboże, to zobaczymy, że siła wiatru przy przechodzeniu przez sita musi zwiększać się w tym samym stosunku, w jakim zmniejsza się „światło" siatki, ale właśnie to zwiększenie siły jest potrzebne do przezwyciężenia bezwładu ziarna, to znaczy do poderwania go ku górze.

Pewne trudności konstrukcyjne napotkalibyśmy zapewne, gdybyśmy w jednym i tym samym kanale pionowym chcieli otrzymać rozdzielenie zboża na wielką ilość gatunków, tj. osiągnąć rezultaty podobne do tych, jakie otrzymujemy przy pomocy zwykłego młynka, ale też rozważania i uwagi moje popierwsze nie mają narazie na celu żadnych wniosków konkretnych, a podrugie, bynajmniej nie może być uważane za pewnik, że jeśli chodzi o gatunkowanie a nie czyszczenie, to obowiązkowo musimy otrzymać więcej niż dwa gatunki.

Gdybyśmy jednak dla jakichkolwiek przyczyn nie mogli lub nie chcieli stosować przewiewania pionowego przy ustalonej sile wiatru i dlatego chcieli rozpatrywać starodawny układ poziomego prądu wiatru i pionowego spadania ziarna, to jednak mielibyśmy prawo twierdzić, że nasze młynki nie naśladują dostatecznie dokładnie tej operacji, od której wzięły początek, a mianowicie przewiewania ziarna pod otwartem niebem lub nawet na klepisku stodoły. Albowiem w obydwóch tych razach mamy do czynienia ze znacznie większą wysokością opadania ziarna oraz z wiatrem o sile jednakowej w całej tej przestrzeni, w której ziarno opada a dzięki temu, choć musimy się zastrzec, że ziarno posuwa się ruchem chwiejnym, to jednak może rozgatunkować się znacznie lepiej, aniżeli w naszych młynkach. Młynki nasze usunęły cały szereg wad przez to, że zmechanizowały podawanie zboża, usuwając przez to zmienny czynnik ludzki, oraz dały nam wiatr „na zawołanie", jednak zmniejszyły znacznie tę drogę, na której ziarno ma być poddane segregującemu działaniu wiatru oraz w przeważającej ilości wypadków zamiast ciągłego działania stałego prądu wiatru wprowadziły tylko jednorazowy impuls prądu, skierowanego pod wylot z kosza. O ile chodzi o „działanie z grubsza", a więc o czyszczenie zboża z kurzu, plew, a nawet o oddzielenie „notorycznego" pośladu, to taki układ może dać rezultaty spodziewane, jednak, jeśli chodzi o bardziej precyzyjne gatunkowanie, musimy w chwili obecnej uciekać się do pomocy sit, choć jesteśmy świadomi tych wszystkich trudności, jakie nas oczekują na tej drodze.

Stefan Biedrzycki

Prof. Szkoły Głównej Gosp. Wiejsk. w Warszawie.

(„Maszyny Rolnicze".)

Targi Wschodnie a krajowe wytwórnie maszyn rolniczych

Zdawałoby się, że długotrwała depresja gospodarcza wpłynie ujemnie na zainteresowanie przemysłu, a szczególnie fabryk maszyn rolniczych Targami Wschodniemi tem bardziej, że depresja ta daje się specjalnie dotkliwie we znaki tym ostatnim, powodując znaczne obniżenie siły nabywczej rolników i skutkiem tego zmniejszenie zapotrzebowania środków produkcji. W ostatnich tygodniach jednak nastąpiła i pod tym względem korzystna zmiana w nastrojach sfer interesowanych, liczących się widocznie z pewnemi oznakami poprawy konjunktury w tej branży na jesień, w związku z pomyślnemi wynikami żniw i z akcją rządową w kierunku utrzymania cen zboża na poziomie opłacalności.

Cały też szereg najpoważniejszych przedsiębiorstw krajowych z tej gałęzi produkcji maszynowej, z firmą wielkopolską Cegielskiego i Leona Czarlińskiego w Ostrowiu Poznańskim na czele, zgłosił swój udział w kampanji tak, że obsadzone ich eksponatami pole maszynowe na Targach, będzie jak zawsze tak i tym razem stanowiło jedną z najefektowniejszych części składowych działu rolniczego na placu wystawowym. Fabryka Cegielskiego wystąpi ponadto osobno z pokazem młocarni najnowszej konstrukcji w pełnym ruchu.

O zjednoczenie przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych

Donoszą nam, że w ostatnim czasie rokowania, prowadzone ostatnio bardzo intensywnie pomiędzy poszczególnemi fabrykami maszyn i narzędzi rolniczych zaczynają, mimo nieuzgodnienia jeszcze wielu postulatów, doprowadzać do pewnego przedwstępnego porozumienia, które jest, poza zjednoczeniem się w wspólnym Związku Przemysłowców Metalowych, pierwszym krokiem ku ścisłej konwencji. Ażeby całą sprawę pchnąć na tory realizacji, dwie największe fabryki w Polsce, „Unja", Zjednoczone Fabryki Maszyn w Grudziądzu, oraz H. Cegielski, Sp. Akc. w Poznaniu, postanowiły dokonać porozumienia, mającego na celu z jednej strony podział programów fabrykacyjnych, zapewniający obydwom wytwórniom możność daleko idącej specjalizacji, a więc w konsekwencji potanienia produkcji. Z drugiej strony reguluje to porozumienie sprawę zbytu maszyn rolniczych na ziemiach zachodnich. Ma to na celu uzdrowienie stosunków między kupiectwem branży maszyn rolniczych. Porozumienie to obejmuje również i inne wytwórnie maszyn rolniczych na ziemiach zachodnich i niewątpliwie spowoduje pozostałe fabryki maszyn rolniczych do szybszego sfinalizowania analogicznego porozumienia.

Szczególne uznanie należy się za położone zasługi około prowadzenia i sfinalizowania tej akcji dyrektorowi firmy H. Cegielski, S. A. w Poznaniu, p. dr. A. Kręglewskiemu i naczelnemu dyrektorowi firmy „Unja", Zjedn. Fabr. Maszyn, Sp . Akc. w Grudziądzu, p. J. Czarlińskiemu.

Włochy dostawcą traktorów dla Rosji

Czego spodziewają się obydwie strony od traktatu?

Tekst podpisanego w Rzymie 2. b. m. sowiecko-włoskiego traktatu handlowego dopiero po ratyfikacji będzie dokładnie znany. Z dobrze poinformowanej strony donoszą nam, co następuje:

Traktat ten ma posłużyć za punkt wyjścia dla rozwoju stosunków handlowych pomiędzy Włochami a Rosją i jest jednocześnie upragnioną reakcją ze strony Sowietów przeciwko Ameryce za jej ostatnie wystąpienia antisowieckie. Import surowców do Włoch z Rosji wzrasta. Przywozi się: naftę, węgiel, żelazo, zboże i mięso. Włoski eksport do Rosji wynosił zaledwie 30 proc. importu. W 1928 r. import wynosił 25,8 milj. zł. rubli, a w 1929 r. osiągnął już kwotę 30,2 milj. złotych rubli; natomiast włoski eksport do Rosji spadł w tych latach z 9,2 na 8,2 milj. zł. rubli.

Włochy mają nadzieję wyrównania pasywów swego bilansu handlowego z Sowietami drogą traktatu handlowego. Sowiecki konsul generalny w Trjeście oświadczył, że Sowiety w ostatnich dwóch latach sprowadziły 28.000 traktorów, a nawet w ostatnich trzech miesiącach 1.500 traktorów wartości 20 miljonów dolarów z Ameryki, pomimo wrogiego stanowiska Ameryki do Sowietów. Należy więc liczyć się z ewentualnością, iż zakłady Fiata otrzymają duże zamówienia na traktory dla Sowietów kosztem Ameryki.

„UNIA", Zjednoczone Fabryki Maszyn
dawniej A. Ventzki, Blumwe i Peters, Spółka Akcyjna

Fabryka grudziądzka została założona w roku 1882 przez inż. Augusta Ventzkiego. Z małych początków rozwinęła się ona w nadzwyczaj szybkiem tempie.

W roku 1897 przekształciła się ona na Towarzystwo Akcyjne, konkurując skutecznie swemi wyrobami z najpoważniejszemi firmami narzędzi rolniczych w Niemczech, nietylko na rynku wewnętrznym, ale i poza granicami państwa. W roku 1919 przejął fabrykę na własność poprzedni właściciel A. Ventzki. a w roku 1920 przeszła ona w ręce polskiego towarzystwa akcyjnego pod nazwą „Pomorska Fabryka Maszyn T. A.". Po włączeniu w swój stan posiadania w październiku 1920 roku fabryki maszyn rolniczych R. Peters w Chełmnie, a w następnym roku słynnej fabryki obrabiarek do drzewa C. Blumwe i Syn w Bydgoszczy, zmieniło towarzystwo swą nazwę na podaną w nagłówku. Fabryka grudziądzka jest znakomicie położoną na drodze kolejowej z Warszawy do Gdańska i nad brzegiem największej arterji wodnej w Polsce — Wisły. Bocznica kolejowa z własną stacją załadowczą w obrębie fabryki nadaje jej wielką sprawność w uskutecznianiu wszelkich ładunków. Obszar fabryki wynosi przeszło 70.000 km. m., z czego przeszło połowo pod budynkami. W chwili obecnej zatrudnia fabryka w Gudziądzu 1100 robotników. Sposób fabrykacji jest wyłącznie masowy, czyli seryjny, to też ilość obrabiarek we wszelkich działach jest pokaźna i wynosi obecnie do 600 sztuk. Siła czerpana z własnej centrali parowo-elektrycznej wynosi 1.400 KM., z czego połowa jest rezerwą. W skład fabryki wchodzą następujące warsztaty: Odlewnia połączona ze znakomicie urządzoną odwęglarnią, stolarnia (czyli dział mechaniczny), ogromna kuźnia, urządzona na przeszło 300 robotników, budowa siewników i oddzielny warsztat remontowy. W skład produkcji wchodzą: pługi jedno- i wieloskibowe, brony polowe, posiewne łąkowe i sprężynowe, kultywatory, pielniki-obsypniki, siewniki rzędowe do zboża i buraków, grabie konne, kartoflarki, parniki, płóczki, gniotowniki, dołowniki-znaczniki do kartofli i ostatnio jako nowość: siewniki rzędowe „Turbo" dla gospodarstw małorolnych, siewniki-kupkowniki do zboża i buraków i do sztucznych nawozów, siewniczki do saletry, głębosze oraz włóki. Niemal wszystkie wymienione narzędzia zastrzeżone są prawem patentowem, jako oryginalny wyrób podług własnych pomysłów. Produkcja roczna w gotowych narzędziach i częściach zapasowych, wynosi przeszło 11.000 ton, co przedstawia obecnie wartość zgórą 12.000.000 zł., oprócz tego dokonywane są poważne remonty, tak, że przeciętny obrót roczny łącznie z dostawą części zapasowych dochodzi do 13.000.000 zł. Najpoważniejszy zbyt znajduje fabryka w kraju, poza tem eksportuje przeważnie do krajów nadbałtyckich, Rumunji i Turcji. Poza nieznaczną częścią surowca, niewyrabianego w kraju, fabryka przerabia przeważnie surowiec pochodzenia polskiego.

Fabryka w Chełmnie (dawniej R. Peters) fabrykuje: młocarnie, sieczkarnie, kieraty, wialnie itp. dla rolnictwa drobnego. Fabryka ta zatrudnia ca. 300 robotników, głównie na produkcję maszyn rolniczych, a częściowo w dziale remontowym, obsługującym szeroką okolicę. Siła dostarczana jest przez dwa komplety parowo-elektryczne o sile 120 KM. Obszar fabryczny wynosi ca. 50.210 m.^{2}, z tego pod budynkami 20.000 m^2. Produkcja roczna przedstawia się w wysokości ca. 8.000 sztuk maszyn, wagi około 1.100 ton. Obroty roczne wypełniają prawie zupełnie produkcję, której wartość wynosi około 1.600.000 złotych. Dodać jednak trzeba, że oprócz produkcji maszyn, fabryka wykonywuje wiele remontów i dostaw różnych części zapasowych, co powiększa obrót roczny do 2.000.000 zł. Zbyt produkowanych maszyn obejmuje jedynie Polskę. Zakup surowców odbywa się u źródeł, dostarczających je wprost do Centrali.

Fabryka w Bydgoszczy (dawn. C. Blumwe i Syn) fabrykuje traki, piły, heblarki, tokarki, gonciarki i wszelkie inne maszyny do obróbki drzewa według własnych patentów. Obecna ilość zatrudnionych pracowników wynosi około 400, a ogólna moc silników parowych i elektrycznych wynosi około 600 KM. Obszar fabryki wynosi z wszelkiemi przynależnościami 200.937 m.^{2}, z tego pod budynkami 15.285 m.^{2}. Produkcja roczna wynosi ca. 800 ton maszyn i odlewów, wartości około 2 milj. zł. Surowce sprowadza się przeważnie z hut polskich, a w bardzo małej części także z zagranicy. Oddział bydgoski na mocy uchwały Walnego Zebrania akcjonarjuszów z dnia 25 października 192 8r. został wydzielony ze Spółki od 1 lipca 1928 r. i przekształcony na samodzielną Spółkę pod firmą: „Fabryka Traków i Maszyn do Obróbki Drzewa, dawn. C. Blumwe i Syn, Sp. Akcyjna w Bydgoszczy".

DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY i CERAMICZNY

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawlamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji materjałów budowlanych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

ADMINISTRACJA „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO"

Cykl wykładów technicznych z okazji Targów Wschodnich we Lwowie

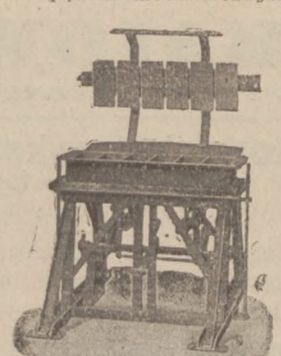
W cyklu wykładów, które staraniem Targów Wschodnich odbędą się na Politechnice we Lwowie w dniach od 12 do 14 września w związku z działem budowlanym, utworzonym specjalnie w ramach tegorocznej ich kampanji, wygłosi uproszone przez Komitet Organizacyjny grono profesorów Politechniki Lwowskiej następujące prelekcje, poświęcone najnowszym zdobyczom techniki na polu budownictwa mieszkaniowego i budowy dróg. Prof. dr. Jan Bogucki: „Współczesne budownictwo żelazne", prof. inż. Emil Bratro: „Nowoczesne metody projektowania dróg", prof. dr. Stefan Bryła: „Żelazne konstrukcje spawania we współczesnem budownictwie", prof. dr. Adam Kuryłło: „Charakterystyka nowoczesnych konstrukcyj żelbetowych", prof. inż. Witold Minkiewicz: „Problem taniego budownictwa mieszkaniowego w Polsce". Ponadto udział w wykładach wezmą z poza grona profesorów Politechniki pp. inż. Jerzy Nechay, kierownik działu badania materjałów budowlanych w Mechanicznej Stacji Doświadczalnej Politechniki Lwowskiej: „Nowe materjały budowlane", inż. arch. Jerzy Saski, naczelnik Biura Regulacji m. Warszawy: „Zagadnienia urbanistyczne w budownictwie", inż. arch. Tadeusz Wróbel, prezes Związku Architektów Polskich we Lwowie: „Uwagi o ustawodawstwie budowlanem". Zapowiedziana serja wykładów, która, jak z licznie nadchodzących zgłoszeń z rozmaitych stron kraju okazuje się, obudziła żywe zainteresowanie w szerokich sferach inżynierów i techników budowlanych, zasługuje na tem silniejszą frekwencję, że uczestnicy jej będą mieli dogodną sposobność zwiedzenia X. Targów Wschodnich, które tym razem obfitować będą w pierwszorzędne momenty atrakcyjne, godne uwagi przedewszystkiem fachowców i specjalistów w zakresie techniki i umiejętności praktycznych. Byłoby ze wszechmiar pożądane, ażeby instytucje samorządowe i urzędy państwowe pozwoliły urzędnikom swych działów technicznych korzystać w jak najszerszej mierze z tych wykładów, w których z pewnością znajdą oni niejedną nową wskazówkę co do metod i środków, jakie stosować im przyjdzie w swej codziennej praktycznej działalności.

Produkcja sztucznego kamienia

(Wyroby z piaskowca).

(Dokończenie.)

Lecz nietylko dachówki, z kamienia sztucznego wytwarza się również cegły i to z zaprawy składającej się z piasku i cementu z ewentualnym dodatkiem żużlu i wapna. Cegły cementowe są uznanym dobrym materjałem budowlanym a wytwarza się je prostą metodą na maszynach ceglarskich ręcznych lub też z napędem mechanicznym.

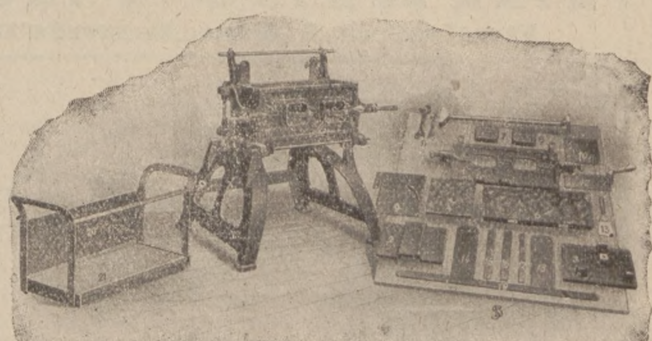


Maszyna ręczna do wyrobu cegieł „Rapid" z kafarem.

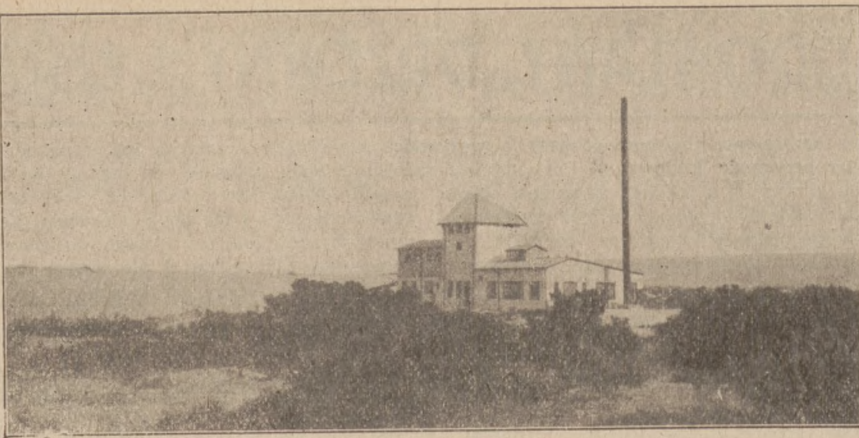
Cegły po uformowaniu układa się na deskach podkładowych jedne na drugą, skąd usuwa się je dla dalszego wyschnięcia po 36 do 48 godzinach.

We większych przedsiębiorstwach zainstalowane są prasy rewolwerowe dla produkcji masowej. Prasy te formują cegły bez podkładkowych desek i można je po sprasowaniu zupełnie swobodnie wyjmować, układać na wózkach transportowych i magazynować jedne na drugą w przeznaczonych do tego suszarniach. Prasy rewolwerowe wielkiego typu zaprowadzone są także przy produkcji piaskowca.

Do budowli domów, bram itp. używa się często pustych bloków cementowych. Przy produkcji ilościowo mniejszej, i masowego wytwarzania bloków, słupów itp. są do tego specjalne mechaniczne urządzenia i maszyny, budowane w fabrykach maszyn dla budownictwa.



Rozgałęzionym działem zarobkowym w omawianej dziedzinie produkcji wyrobów z kamienia sztucznego, czyli piaskowca, jest przemysł rur cementowych. Z materjału tego wytwarza się rury wodociągowe, studzienne itd. od najmniejszego do największego kalibru. Rury różnego rodzaju i wymiarów w zakładach mniejszych ubija się ręcznie, w przedsiębiorstwach zaś większych rozmiarów znajdują zastosowanie specjalne maszyny, tak zwane ubijarki.



Fabryka piaskowca w Południowej Afryce.

Nie można również pominąć produkcji wszelkiego rodzaju stopni cementowych do schodów, dalej słupów do parkanów, słupów do latarni ulicznych, drogowskazów itd. Do produkcji wszystkich tych fabrykatów istnieją praktyczne i wygodne formy zastosowane do ubijania ręcznego.

W końcu wspomnieć jeszcze wypada o piaskowcu, zestawianym wyłącznie z zaprawy wapna i piasku, a który posiada wszelkie własności palonej cegły glinianej. System wytwarzania piaskowca jest prosty, szybki i tani, gdyż w ciągu 24 godzin od chwili wniesienia do warsztatu materjałów surowcowych, pierwszorzędny piaskowiec w gotowym i użytkowym stanie znajdować się może na budowli.

Wszelkie w dziedzinie produkcji sztucznego kamienia oraz piaskowca potrzebne urządzenia i maszyny buduje i dostarcza fabryka maszyn Dr. Bernhardi Sohn w Eilenburgu pod Lipskiem, która na specjalizowanem tem polu pracuje już przeszło 75 lat. Fabryka ta dostarcza tego rodzaju urządzenia do wszystkich niemal krajów kulturalnych, a nawet w Afryce urządzała kilka fabryk sztucznego kamienia i piaskowca. —p—

Kryzys w przemyśle ceramicznym

W latach przedwojennych produkcja cegieł na ziemiach, wchodzących obecnie w skład Rzeczypospolitej, pokrywała w zupełności zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, które wynosiło w przybliżeniu 2 do 2 i pół miljarda sztuk cegły. Po wojnie większość przedsiębiorstw została odbudowana, natomiast faktyczna produkcja uległa poważnemu zmniejszeniu, nie osiągając dotychczas wysokości przedwojennej i nie wyczerpując tem samem zdolności produkcyjnej całego przemysłu.

Ilość cegielń stałych z produkcją mechaniczną i ręczną wynosiła 960, z czego czynnych było 810; ponadto posiadamy 1265 cegielń polowych. Produkcja powyższych cegielń wynosić może 3200 milj. sztuk cegieł; po zreorganizowaniu i usprawnieniu przestarzałych cegielń z produkcją ręczną w b. Kongresówce, produkcja doprowadzona być może do 3500 milj. sztuk.

Rok 1929, w związku z załamaniem się konjunktury budowlanej, przyniósł zmniejszenie produkcji cegły w stosunku do 1928 r. o 30—50 proc. w całym kraju, tj. powyżej miljarda cegieł, jednak naskutek słabego ruchu budowlanego, poważny odsetek tej zmniejszonej produkcji pozostał na składzie (w niektórych miejscowościach do 50 proc.). Rok bieżący przyniósł niewiele zmian w tej sytuacji i w chwili bieżącej przemysł ceglarski nie jest w stanie ulokować na rynku produkcji swej, wynoszącej około 50 proc. zdolności produkcyjnej.

Wzrost wywozu drzewa do Anglji

Podczas, gdy w latach 1928/29 sezonowy wywóz drewna polskiego do Anglji był bardzo słaby, to w roku bieżącym przy poziomie cen znacznie obniżonym w porównaniu z r. ub., drewno polskie zaczęło silniej przenikać na rynek angielski. Przywóz drewna polskiego osiągnął w czerwcu poziom nienotowany od 2 lat (22,2 tys. loads miękkiego drzewa twardego). Zapotrzebowania na budulec ze strony W. Brytanji spodziewać się można i że poważne znaczenie tego rynku dla tarciny polskiej utrzyma się w ciągu bieżącego sezonu.

WIADOMOŚCI DROBNE

USTAWA BUDOWLANA.

Opracowywane są obecnie równolegle dwa projekty ustaw w sprawie utworzenia funduszu rozbudowy; jeden w Minist. Skarbu, drugi w Min. Robót Publicznych. Projekty te nie pokrywają się wzajemnie. W połowie września zaczną się wspólnie konferencje celem uzgodnienia przepisów.

SYNDYKAT DREN I DACHÓWEK.

Fabryki ceramiczne, produkujące dreny i dachówki, utworzyły syndykat p. n. „Zjednoczenie wytwórców dren i dachówek", obejmujący wszystkie większe zakłady w kraju z wyjątkiem przedsiębiorstw niemieckich na terenie Poznańskiego i Pomorza oraz rejonu krakowskiego.

Nowy syndykat ustanowił jednolite ceny loco wagon fabryka, obowiązujące dla wszystkich jego członków.

STATYSTYKA WYWOZU DRZEWA.

W pierwszem półroczu b. r. wywóz drzewa na rynki zamorskie przez port gdański wyniósł 487,997 metrów sześciennych. W porównaniu z wywozem drzewa w pierwszem półroczu r. 1929, który wynosił 370.113 metrów sześciennych wykazał wzrost o 110.000 m. sześc.

KONFERENCJA POROZUMIEWAWCZA ZW. DRZEWNYCH.

Dn. 18 b. m. odbył się w Warszawie zjazd przedstawicieli poszczególnych organizacyj drzewnych, reprezentowanych w Radzie Naczelnej Związków Drzewnych. Na zjeździe reprezentowane były niemal wszystkie ośrodki organizacyjne, oraz 4 zainteresowane Izby Przem.-Handlowe — warszawska, lwowska, wileńska i bydgoska.. Na konferencji zajmowano się sprawą odpowiedzi na poruszone w ankiecie drzewnej Min. Rolnictwa zagadnienia. W szczegółowej dyskusji uzgodniono stanowisko organizacyj drzewnych w sprawach ankiety, przyczem jednak w dyskusji nad poszczególnemi punktami ujawniła się pewna różnica zdań pomiędzy przemysłem drzewnym a własnością leśną.

POLSKA OLSZYNA DO NIEMIEC.

Pewne wrażenie na rynku niemieckim zrobiło zwolnienie na eksport (za cłem ulgowem) 30.000 m^3 olchy okrągłej przez Rząd polski. Jej cena (80 proc. I kl., 20 proc. II kl.) wynosi około 73 sh loco granica polsko-niemiecka.

BANKRUCTWO NIEMIECKIEJ FIRMY DRZEWNEJ.

W Poczdamie pod Berlinem odebrał sobie życie niejaki Neuberg, współwłaściciel berlińskiej firmy drzewnej „Hennigsohn et Neuberg". Firma ta miała swoją ekspozyturę w Polsce pod nazwą „La Forestiere". Przyczyną samobójstwa ma być ujawnienie przykrych manipulacyj firmy w związku z krytycznym jej stanem. Passywa przekraczają 4 milj. marek. Firma „La Forestiere" oprócz wielkich tranzakcyj w Białowieży znaną też była na Pomorzu, gdzie w okolicach Tucholi w Cekcynie prowadziła tartak. Bankructwo firmy Hennigsohn i Neuberg pociągnie prawdopodobnie za sobą poważne straty na terytorjum Państwa Polskiego.

AUKCJA DRZEWA NA LITWIE.

Aukcja papierówki i kopalniaków urządzona przez litewski departament leśnictwa nie cieszyła się wielkiem powodzeniem z powodu słabej konjunktury na rynku drzewa. Oferty przewyższały tylko o kilka procent ceny wywołane. Z powodu tego transakcje były minimalne, sprzedano tylko 55.000 ton papierówki, na kopalniak nie było wcale nabywców.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Bydgoszcz, 23. 8. Zjednoczenie Fabryk Papy Dachowej w Bydgoszczy na lipiec—sierpień notuje ceny następujące: Papa dachowa asfaltowa Nr. 80 — 10.45 zł., Nr. 100 — 8.60, Nr. 125 — 7.20, Nr. 150 — 6.10, Nr. 175 — 5.55, Nr. 200 — 4.90, Nr. 250 — 4.50 zł. za rolkę 10 $m.^2$. Na życzenie dostarcza się papę dachową w opakowaniu za opłatą 0.20 zł. od rolki. Papa izolacyjna 5 mm. grubości w rolkach 5 $m.^2$ —, za $m.^2$ 2.25. Płyty izolacyjne 10 cm. grubości za $m.^2$ 3.25, za przycinanie 10 proc. dopłaty. Smoła węglowa dest. i prep. przy odbiorze każdej ilości w beczkach —, za 100 kg. Br./N. 26.00, w cysternach —, za 100 kg. netto 21.50. Lepnik przy odbiorze każdej ilości —, za 100 kg. Br./N. 25.00. Przy przesyłkach najmniej 10.000 kg. uskutecznia się dostawę franco stacja P. K. P. odbiorcy. Przy odbiorze od 5.000 kg. i wzwyż bonifikuje się procentualny przewóz przesyłki 10.000 kg. Karbolineum jako doładunek franco —, za 100 kg. Br./N. 36.00, drobnica z fabryki lub składnicy — za 100 kg. Br./N. 36.00, — przy odbiorze od 10 beczek i więcej 5 proc. rabatu.

Grudziądz, 23. 8. Zakłady Ceramiczne w Grudziądzu notują za 100 sztuk w złotych loco wagon Grudziądz: Dachówka karpiówka 155, — żłobiona 250, — marsylijska 330, — holenderska z felcami 370, — rzymska 450. Cegła I klasy 75—85, Dreny 1½ cala 60—70, — 2 c. 88—90, — 3 c. 176—180, — 4 c. 286—300, — 5 c. 440—500, — 6 c. 630—700, — 7 c. 1.000—1.100, — 8 c. 1.300—1.540, Sufitówka 7×10×25 — 110, 8×12×25 — 260, 12×12×25 — 240, Cegła pustaki 27×13×6 — 70. Tendencja naogół zniżkowa. Z powodu dużych zapasów wyrobów ceramicznych tutejsze zakłady starają się o jak największy zbyt swego towaru. Sprzedaż uskutecznia się przeważnie na kredyt wekslowy. Wypłacalność dłużników jest bardzo nikła. Zakłady zmuszone są do prolongowania zobowiązań na późniejsze terminy.

Warszawa, 23. 8. Ceny importowanych marmurów za metr kw. wynoszą: włoski marmur biały 54 zł., francuski czarny 100 zł., belgijski kolorowy 1.70—1.15, żółty 1.65. Ceny importowanych marmurów zagranicznych od dłuższego czasu pozostają bez zmian. Opłaty celne wynoszą: za marmur włoski 1.60 zł. od 100 kg., francuski i belgijski 9.10 zł. od 100 kg. Marmuru białego, używanego do elektryczności, w kraju nie posiadamy, wskutek czego zmuszeni jesteśmy spro-

wadzać go z zagranicy, przeważnie z Włoch. Zapotrzebowanie naogół w roku bież. znacznie zmniejszyło się w porównaniu z ubiegłemi latami, ze względu na mało ożywiony ruch budowlany. Z tych względów zmniejszyły się również zapotrzebowania na marmur biały do elektryczności. Większe zapotrzebowania są na wyroby artystyczne, biurkowe (kałamarze, przyciski itp.). Do wyrobów tych jednak zużywa się mało marmuru. Zapotrzebowania marmuru na nagróbki w roku bież. są stosunkowo niewielkie. W ostatnich czasach więcej marmuru idzie na tablice, zastępowane doniedawna przeważnie szyfrowemi.

Warszawa, 23. 8. Notowania syndykackie (Zjednocz. Wytwórców Dren i Dachówek) za 1000 sztuk loco wagon fabryka w zł.: palone dachówki karpiówka I kl. 155, II kl. 120, żłobkowana I kl. 230, II kl. 180, marsylijska 300, rzymska —, holenderska 300. Cegła kongresowa loco plac budowy: z gliny palonej ręczna lub maszynowa 85—90, pustakowa normalnych wymiarów 95—100 ,cegły iłowe do murów wewnętrznych normalnych wymiarów 70—75. Dreny równe za 1000 szt. loco plac wytwórnia lub wagon stacja wysyłająca w zł.: bez rabatów lub bonifikat, podług wymiarów: 1½ cala — 70, 2" — 95, 3" — 175, 4" — 280, 5" — 500, 6" — 680, 7" — 1.000, 7½" — 1.250, 8" — 1.500, 9" — 1.900, 10" — 2.700.

Poznań, 23. 8. Fabryka Wyrobów Ceramicznych Krotoszyn — Przysieka, Sp. Akc., notuje za 1000 szt. loco wagon cegielnia z opakowaniem: Cegłę 65—85 zł., tonówkę I kl. 70—85, licówkę 90—110, dachówkę 124—150, klinkiery czarne 350, budowlane 175. Sączki według ustalonych cen przez nowoutworzony Syndykat Wytwórców Dren i Dachówek z siedzibą w Warszawie są notowane, jak następuje: 1½ cala — 70, 2" — 95, 3" — 175, 4" — 280, 5" — 500, 6" — 680, 7" — 1000, 8" — 1500. Cena rozumie się za 1000 sztuk loco wagon fabryka.

METALE I WYROBY METALOWE.

Katowice, 23. 8. Surówka odlewnicza Nr. 1 „Huta Pokój" oraz Górnośląskich Zjednocz. Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja: Towarzystwo dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odpow. w Warszawie, Aleje Jerozolimskie 11; cena za tonę 220 zł. loco stacja wysyłająca.

STAN CEN WEWNĘTRZNYCH ŻELAZA PRĘTOWEGO na poszczególnych rynkach wewnętrznych. Ceny z początku sierpnia 1930 roku w przeliczeniu na złote za 1000 kg. w gatunku S. M.: Rumunja 559.15, Jugosławja 547.60, Węgry 466.70, Włochy 447.70, Austrja 426.80, Czechosłowacja 381.80, Niemcy: loco Oberhausen 304.30, — loco Gliwice 364, U. S. A. 314.10, Anglja 369.50, Polska 350, Francja około 282.80, Belgja 266.

Katowice, 23. 8. Ceny za 1 kg. w hurcie loco skład Katowice: Miedź 2.25 zł., stara 1.95, mosiądz 1.60, stary 1.25, bronz 1.90, stary 1.50, ołów 0.90, stary miękki 0.65, metal biały stop 80 — 6.50 proc. 3.50. Zapotrzebowanie na metale bardzo słabe. Przeważa zbyt metali starych ze względu na ich niższą cenę.

Berlin, 23. 8. Not. w RM. za 100 kg.: Miedź elektrolityczna dostawa cif Hamburg 105¾, orygin. Aluminjum hutnicze 98—99 proc. w blokach 190, — w sztabach walcowanych i ciągnionych 194, Nikel czysty 98—99 proc. 350,, Antymon-Regulus 55—57, Srebro w sztabach ca. 900 za kg. 50—52, Złoto w wolnych obrotach za 10 gramów — 28—28.20, Platyna w wolnych obrotach 1 gram 5—7.

Londyn, 23. 8. Notow. metali w Ł. za tonę: Miedź Standard per kasa $46^{7}/_{8}$—$46^{15}/_{16}$, — 3 mies. 47—$47^{1}/_{16}$, — Settl. $46^{7}/_{8}$, Elektrolyt 50½—51½, — Best selected 50—51¼, — Elektrowirebars 51½, Cyna Standard per kasa $134^{3}/_{8}$—134½, — Banka (obr. nieof.) 138½, — Straits (obr. nieof.) 136. Ołów zagran. dostawa natychmiastowa $18^{5}/_{16}$, — terminowa $18^{1}/_{8}$, — Settl. 18¼, Cynk zwykły dostawa natychm. $15^{15}/_{16}$, — terminowa 16½, — Settl. $15^{7}/_{8}$. Obroty nieof.: Rtęć 22¾, Wolfram 17½.

Londyn, 23. 8. Srebro $16^{11}/_{16}$, srebro na dostawę $16^{11}/_{16}$, złoto 85 sh. za 1 uncję.

NOTOWANIA CEN NA ARTYKUŁY TECHNICZNE.

Hurtownia pasów transm., szczeliw, węży, narzędzi,

„ZENIT", Kraków, Szpitalna 7, telefon 142-31 i 127-21.

		Zł
1.	Płyty uszczeln. na wys. ciśn. or. „The plate Rowanit"	5.80 1 kg.
2.	Rzemyki do szycia pasów	10.80 1 kg.
3.	Rzemyki do szycia chromowe	14.30 1 kg.
4.	Proszek karborundowy	3.20 1 kg.
5.	Pakunki konopne, graf.	3.20 1 kg.
6.	Kompozycja 83 proc. gwar.	7.40 1 kg.
7.	Pasy „Balatoid" n.p. 150 m/m. sz. × 5 przekł.	18.— 1 m.
8.	Bawełna do czyszczenia maszyn kolor. zagr.	1.28 1 kg.
9	Gwintowniki, rozwiertarki 35 proc. rab., inne art. na zapytanie.	

Odsprzedawcom rabaty!

DRZEWO.

Warszawa, 23. 8. Na rynku drzewa opałowego Miejskie Zakłady Zaopatrywania notują za tonę w zł. franco wagon St. Wileńska lub franco składy miejskie: Drzewo I gat. (piek.) sosnowe 55, II gat. —, szczapowe olszowe 50, brzozowe 50, dębowe 55, rąbane sosnowe 69, prywatni hurtowincy notują franco Wileńska za tonę: sosnowe I gat. piekarskie 55, twarde dębowe 43. Ceny uległy nieznacznej zniżce.

WYWÓZ OLCHY PO CŁACH ZNIŻONYCH. Na ostatniej międzyministerjalnej Komisji w dniu 8. bm. został rozdzielony dalszy kontyngent 18.000 metrów sześciennych olchy między eksporterów olchy, którzy byli pominięci przy poprzednich rozdziałach. Ważność pozwoleń obowiązuje do 15 listopada br., przyczem w drodze wyjątku będzie miarodajny nie termin nadejścia do granicznego urzędu celnego, a termin załadowania.

ZŁOTY W DNIU 23 SIERPNIA 1930 ROKU.

Londyn 43.42; N. Jork 11.23; Zurych 57.70.

Przetargi • Submisje • Licytacje

WEZWANIE DO SKŁADANIA OFERT

Wojskowy Zakład Zaopatrzenia Intendenckiego i Taborowego w Warszawie zamierza oddać w drodze przetargu publicznego dostawę około:

1) 4.600 sztuk daszków fibrowych do czapek żołnierskich,
2) 90 sztuk daszków skórzanych do czapek kadeckich,
3) 29.000 sztuk potników skórzanych do czapek żołnierskich,
4) 10.800 sztuk podpinek skórzanych do czapek żołnierskich,
5) 33.300 par sznurowadeł surowcowych,
6) 428 sztuk plecaków górskich.

Do powyższego przetargu mogą stawać wyłącznie producenci.

Oferty w kopertach zalakowanych powinny wpłynąć do Wojskowego Zakładu Zaopatrzenia Int. i Tab. najpóźniej do dnia 26 września 1930 roku.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dn. 27 września 1930 r. o godzinie 11-ej.

Termin dostawy do końca lutego 1931 roku.

Oferty na części dostawy są dopuszczalne. Dostawa obowiązuje loco magazyny najbliższego D. O. K.

Do przetargu obowiązują:

1) Przepisy o dostawach wojskowych, 0-10/22.
2) Wadjum w wysokości 3 proc. wartości oferowanej dostawy, złożone w sposób ustalony rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu L. D. O. P. 5284/III z dnia 10. 9. 1927 r.
3) Opisy techniczne Departamentu Intendentury M. S. Wojsk.
4) Zaświadczenie Inspektora Pracy, stwierdzające, że fabryka jest obecnie czynna.

Ewentualnych dodatkowych informacyj zasięgnąć można w Wojskowym Zakładzie Zaopatrzenia Int. i Tab. (pokój Nr. 109) w godzinach od 12-ej do 14-ej oraz w Filjach Wojskowego Zakładu Zaopatrzenia Int. i Tab.

Wojskowy Zakład Zaopatrzenia Int. i Tab. zastrzega sobie prawo zmiany podanych ilości przedmiotów oraz ceny i wyboru nadesłanych ofert.

Wojskowy Zakład Zaopatrzenia Intendenckiego i Taborowego.

L. dz. 15652/30. Zak. III.

———

Wojskowy Zakład Zaopatrzenia Intendenckiego i Taborowego w Warszawie zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 8-go września b. r.

PRZETARG PUBLICZNY.

na dostawę około 1.000 sztuk beczek żelaznych. Szczegóły przetargu podane są w „Monitorze Polskim" nr. 175 z dnia 31. 7. b. r. i „Polsce Zbrojnej" nr. 207 z dn. 1. 8. 1930 r.

———

WEZWANIE DO SKŁADANIA OFERT

Wojskowy Zakład Zaopatrzenia Intendenckiego i Taborowego w Warszawie zamierza oddać w drodze przetargu publicznego dostawę około:

1) 30.800 sztuk kubków żołnierskich,
2) 26.600 sztuk menażek żołnierskich,
3) 6.600 sztuk manierek żołnierskich.

Oferty w kopertach zalakowanych (na każdy przedmiot oddzielnie) powinny wpłynąć do Wojskowego Zakładu Zaopatrzenia Intendenckiego i Taborowego najpóźniej do dnia 15 września 1930 roku.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dn. 16 września 1930 r. o godzinie 11-tej.

Termin dostawy — do końca lutego 1931 roku.

Oferty na części dostawy są dopuszczalne. Dostawa obowiązuje loco magazyny najbliższego D. O. K.

Do przetargu obowiązują:

1) przepisy o dostawach wojskowych 0—10/22.
2) wadjum w wysokości 3 proc. wartości oferowanej dostawy, złożone w sposób ustalony rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu L. D. O. P. 5284/III z dnia 10. 9. 1927 r.
3) Opisy techniczne Departamentu Intendentury M. S. Wojsk.

Ewentualnych dodatkowych informacyj zasięgnąć można w Wojskowym Zakładzie Zaopatrzenia Intendenckiego i Taborowego (pokój Nr. 109) w godzinach od 12-tej do 14-tej, oraz w Filjach Wojskowego Zakładu Zaopatrzenia Int. i Tab.

Wojskowy Zakład Zaopatrzenia Intendenckiego i Taborowego.

L. dz. 15347/30. Zak. III.

PRZETARG.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza na dzień 15 września 1930 r. przetarg na dostawę jednorazową, względnie partjami:

1) 1055 kg. krążków żel. pod nasrubki różn. wym., 1200 kg. gwoździ żel. drut. kwadr. stolars. i gisers. różn. wym. 1136 setek wkrętów żel. do drzewa i 282 set. do metali różn. wym., płytki terrakotowe 2.000 szt. szare ośmiokąt., 1000 szt. niebiesk. kwadracików i 1000 trójkątów, 7000 kg. glinki ogniotr. mielonej, 1000 kg. mączki szamotowej, 3000 kg. gipsu palonego, 500 kompl. cegły ogniotrw. parowoz. małej i 700 tejże dużej rys. Nr. 1691, 20.000 szt. szkieł do lamp kolankowych 6''', 12.000—8''', 18.000—10''', 3.000— baniastych 5''', 1000—8''', 4.000—15''', 33 szt. taczek żel. jednokoł., 8 maszyn do gięcia szyn z grzechotkami rys. Nr. 509, 2 wózki drog. robocze na tor. norm., 48 piłek ślus. podw. 12'', 3 szczotki dla bronzown. szczecinowe i 3 mosięż., 50 miotełek ryż., 100 szczotek do odlewów małych i 20 do rur płom. 0.35 mm., 300 piłek do cięcia szyn wym. 355×50×1.5 mm., pendzli 8 w piórkach kałank. i 8 śleperów (Nr. 1, 2, 3 i 4) 60 cieślic do podkł., 200 kluczy sztorc. z otw. 4-kąt., 20 mm., 1.500 łopat stal. do ziemi typ gdański Nr. 4, 50 tygli grafit. pojem. 100 i 120 kg.. krajow., 400 bolcy do pasów okien. z drzewa grabow. szer. 40 i 60 mm.

2) Dostawa roczna: 20.000 kg. szczeliwa konop. łojow. grafit. różn. średnic. wg. war. kol., pendzli: 3.000 stylow. do farb. olej. Nr. 4, 6, 10, 12 i 13, 1.000 rogow. w skow. 0.55 i 6.0 mm., 200 ławkowych 210×70 mm., 500 trawowych w skom. 0.60 mm. 300 z białej szczec. do lak. Nr. 6, 10 i 12 wg. wzoru. Szczotek: 1.000 do zamiatania do kija z włosia gotow. sztywn., 500 do mycia wagon., 1.000 ryżow. do kija, 1.000 zmiotek z włos. gotow., 400 do czyszcz. szkieł, 100 ryż. do kloszy, 100 trzepaczek trzcin., 6.000 piłek ślus. jednostron. 12'', 35.000 ark. płótna szmergl. od Nr. 00 do Nr. 6, papieru: 4700 ark. krzemionk. wym. 50×60 cm. od Nr. 0 do 2½ i 12.000 ark. szkłem nabij. wym. 30×23 cm. od Nr. 0 do Nr. 3.

Na ilości wyszczególnione w poz. 2, Dyrekcja zawrze umowę roczną z dostawą partjami na osobne zlecenie Dyrekcji. Wzory, wykazy i rysunki oraz warunki dostawy i wzór umowy są do obejrzenia w biurze W-łu Zasobów w dni powszednie od godz. 10—12. Oferty składać należy do godz. 15, do 15 września 1930 r. do skrzynki znajdującej się w korytarzu biura W-łu Zasobów I., Jerozolimska Nr. 1/3 w zapieczętowanej pierwszej kopercie z napisem wskazującym zawartość, włożonej do koperty nieprzejrzystej bez firmy, zapieczętowanej i zaadresowanej: Dyrekcja Kolejowa W-łu Zasobów Warszawa I., Jerozolimska Nr. 1/3 z napisem: „Oferta na przetarg dn. 15 września 1930 r. na dostawę... (wskazać oferowany przedmiot). Otwarcie ofert odbędzie się dnia następnego w sali posiedzeń Dyrekcji o godz. 9 rano. Ofertę wysłać można na wskazany termin również pocztą. W taki sam sposób należy składać oferty na cofnięcie lub uzupełnienie. Do oferty ma być dołączony kwit na złożone w Kasie Dyrekcyjnej wadjum w sumie 3 proc. wartości deklarowanego objektu. Dyrekcja zastrzega sobie wybór firm i podział dostawy na części. Ogólne przepisy dotyczące przetargów i dostaw na P. K. P. są do nabycia w biurze W-łu Zasobów: Jerozolimska Nr. 1/3, pokój Nr. 10 za opłatą 1 zł, znaczkami pocztowemi, warunki techniczne na poszczególne materjały po 50 gr. za egzemplarz.

PRZETARG.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 10 września 1930 r. przetarg publiczny na roboty:

blacharskie, dekarskie i szklarskie przy nowej montowni parowozów na stacji w Poznaniu.

Szczegóły przetargu ogłoszono w „Monitorze Polskim" Nr. 189 z dnia 18. 8. 1930 r.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Krakowie rozpisuje

KONKURS.

na dostawę 35 wózków ręcznych typu „A 1" i „A 2" bez i z wiekiem oraz typu „B" ponadto:

30 wozów zaprzęgowych typu: „C", „D 1", „D 2" i „E".

Termin wykonania powyższych środków transportowych partjami pierwsza do 1 listopada br., druga do 1 stycznia 1931 r.

Oferty w opieczętowanych kopertach, z których wewnętrzna ma być zalakowana i zaopatrzona napisem: „Oferta na dostawę wózków i wozów" 12 pod adresem Oddziału Gospodarczego Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Krakowie, gdzie można otrzymać szczegółowe opisy i rysunki techniczne wózków i wozów oraz informacje co do warunków umowy.

Do oferty ma być dołączony kwit na złożone w Kasie Skarbowej wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej kwoty w papierach wartościowych lub w gotówce złożonej na książeczkę oszczędnościową P. K. O. winkulowaną na tutejszą Dyrekcję.

W ofertach należy zaznaczyć, że warunki dostawy oraz opisy techniczne i rysunki wózków i wozów są oferentowi znane.

Wyszczególnione opisy, rysunki i t. d. można otrzymać tu za opłatą 4 zł.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w Oddziale Gospodarczym Dyrekcji Poczt i Telegrafów w dniu 8 września br. o godz. 13.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, rozdzielenie dostawy między kilku oferentów względnie unieważnienie przetargu bez podania powodów.

Za Prezesa: Bartyzel, Naczelnik Wydziału.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Krakowie ogłasza

PRZETARG.

na wykonanie w surowym stanie nadbudowy gmachu Urzędu Pocztowego Nr. 1 w Krakowie.

Warunki przetargu, projekty oraz formularze kosztorysy można przeglądać w Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Krakowie — Oddział budowlany ul. Zacisze 5/1 p.

Termin wnoszenia ofert upływa dnia 6 września 1930 r. o godz. 12-tej.

Szczegółowy tekst ogłoszenia przetargu umieszczony jest w Dzienniku Urzędowym Województwa Krakowskiego.

Kraków, dnia 20 sierpnia 1930.

Za Prezesa
Bartyzel. Naczelnik Wydziału.

———

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie ogłosiła

PRZETARG PUBLICZNY

na dostawę w okresie rocznym około 29.000 szt. poduszek maźniczych, wełnianych, około 22.000 kg. szczeliwa konopnego grafitowo-lojkowego i około 36.000 kg. odlewów stalowych, ze stali Martina.

Termin składania ofert do dnia 15 września br.

Bliższe szczegóły ogłoszone są w „Monitorze Polskim" Nr. 195 z dnia 25 sierpnia 1930.

———

PRZETARG.

Szkoła Podchorążych Artylerji w Toruniu przy ulicy Sobieskiego na Mokrem ogłasza publiczny przetarg ofertowy na wykonanie niżej podanych robót:

1. roboty murarskie, malarskie, stolarskie i ciesielskie,
2. roboty przy zakładaniu instalacji elektrycznej,
3. roboty instalacyjne przy centralnem ogrzewaniu i urządzeniu łaźni

Należycie ostemplowane oferty zalakowane w kopertach (na kopertach nie należy podawać adresu firmy), należy składać do Kwatermistrzowstwa Szkoły Podchorążych Artylerji do dn. 6. 9. br. godz. 9,30.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6. 9. br. o godz. 10-tej.

Do ofert należy dołączyć wynoszące 3 proc. od oferowanej sumy wadjum w postaci kwitu na wpłaconą w gotówce do dyspozycji Szkoły Podchorążych Artylerji w Kasie Skarbowej kwotę względnie w postaci książki oszczędności lub papierów wartościowych.

Wszelkich informacyj udziela Kwatermistrzowstwo Szkoły Podchorążych Artylerji.

Kwatermistrz Szkoły Podchorążych Artylerji.
Jagodziński, kapitan.

———

PRZETARG.

Ogłasza się niniejszem przetarg publiczny na wykonanie następujących robót przy budowie gmachu Powiatowej Kasy Chorych w Świeciu n/W.

1) Roboty stolarskie (drzwi i wnętrze). 2) Roboty ślusarskie. 3) Roboty sztukatorskie i rzeźbiarskie. 4) Roboty malarskie. 5) Roboty szklarskie. 6) Roboty ułożenia posadzek (terrazzo i ksylolit). 7) Roboty ułożenia posadzek kamionkowych (terrakotowych) i wyłożenia ścian i wanien płytkami gluzurowanemi.

Blankiety kosztorysowe oraz warunki przetargu można otrzymać na roboty 1—4 za opłatą 2 zł, a 5—7 zł, 1 w sekretarjacie Kasy. Tamże znajdują się do wglądu plany i udziela się informacyj.

Również udziela informacyj biuro kierownika Budowy Inż. Arch. Jankowskiego w Bydgoszczy, Dworcowa 62. Termin składania ofert na poszczególne roboty upływa dnia 2 września o godz. 13-tej.

Świecie, dnia 22 sierpnia 1930 r.

(—) Dąbrowski. Komisarz Rządowy i Dyrektor.

Państwowy Zarząd Architektoniczno-Budowlany ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na roboty instalacji elektrycznej w budynku państwowym Izby Skarbowej II. we Lwowie ul. Rutowskiego l. 17. Otwarcie ofert nastąpi w wymienionym Urzędzie 2-go września br. r. o godzinie 12-tej. Szczegółowe ogłoszenie przetargu umieszczone jest w „Urzędowym Dzienniku Wojewódzkim.

Z Państwowego Zarządu arch.-budowlanego
W. Z. inż. Tomasz Dobrowolski.

———

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Gmina miasta Przemyśla zakupi 60.000 sztuk klinkierów wymiar pruski 25×12×6.5 cm. pierwszej jakości. Oferty należy wnosić w terminie do 16 września b. r. do Prezydjum Magistratu.

Termin dostawy do 6-ciu tygodni od dnia zatwierdzenia oferty.

Oferty winny być zaopatrzone we wadjum 5 proc. wartości dostawy i próbki materjału.

Burmistrz: Krogulecki.

———

PRZETARG.

Szefostwo Budownictwa Wybrzeża Morskiego w Gdyni-Oksywie ogłasza niniejszem przetarg na roboty budowlane przy budowie garażu na terenie koszar marynarki wojennej w Oksywiu, w ogólnej objętości 290 mtr³.

Warunki przetargu i ślepe kosztorysy mogą zainteresowani otrzymać za zwrotem kosztów w godzinach biurowych w lokalu Szefostwa Budownictwa Wybrzeża Morskiego Gdynia-Oksywie.

Przetarg odbędzie się dnia 5 września br. o godzinie 10.30 przed południem.

Szef Budownictwa Wybrzeża Morskiego
inż. Z. Horyd, kapitan.

Okręgowy Urząd W. F. i P. W. w Lublinie ogłasza

PRZETARG.

na przebudowę sali w gmachu budynku Szefostw przy ul. Szpitalnej 12, na salę gimnastyczną. Termin składania ofert do dnia 6 września b. r.

Rozpatrywanie ofert w dniu 8 września b. r. o godz. 12. Wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej sumy składać razem z ofertami na ręce Kierownika Okr. Urzędu W. F. i P. W.

Informacje oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w Okręg. Urzędzie W. F. i P. W. w gmachu O. K. II. w godz. 8—12.

w. z. Kierownik Okręgowego Urzędu W. F. i P. W.
Kaczała, Major.

———

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Zarząd Międzykomunalnego Związku dla budowy i utrzymania szpitala psychjatrycznego w Chełmie, ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie części robót wodociągowo-kanalizacyjnych w budujących się gmachach szpitala psychjatrycznego w Chełmnie.

Oferty firm, proponujących dogodne warunki kredytowe będą miały pierwszeństwo.

Termin składania ofert upływa dnia 8 września 1930 r. o godzinie 12-tej.

Bliższe szczegóły w Lubelskim Dzienniku Wojewódzkim Nr. 28 z dnia 16 sierpnia 1930 r. względnie telefonicznie Chełm Lubelski 147.

W Chełmie, 22 sierpnia 1930 r.

Wiceprezes Związku: w. r. St. Gutt.

———

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Wydział powiatowy — Powiatowy Zarząd Drogowy w Żółkwi rozpisuje na dzień 2-go września 1930 godzina 10-ta publiczny przetarg ofertowy na dostawę w roku 1930 z terminem ukończenia dostawy do 20-go października br. szutru z kamienia skolskiego I sorty dla drogi państwowej Nr. 8/2 Żółkiew, Mosty Wielkie w ilości 1.013 m^3.

Wszelkich informacyj co do warunków i planu dostawy na odnośny odcinek drogi 8/2 udziela Zarząd w godzinach urzędowych gdzie również otrzymać można blankiety ofert i warunki dostawy.

Oferty na powyższą dostawę należy składać w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę szutru na drogę państwową Nr. 8/2" najpóźniej do godziny 10-tej w dniu przetargu w biurze Powiatowego Zarządu drogowego w Żółkwi, przyczem dołączyć należy potwierdzenie złożenia wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej dostawy.

Oferty nieodpowiadające warunkom dotyczącym rozporządzenia Ministerstwa lub złożone po terminie nie będą rozpatrywane.

Zastrzega się dowolny wybór ofert niezależnie od wysokości oferowanej ceny.

Żółkiew, dnia 22 sierpnia 1930 r.

Inż. Marjan Przybyłowski mp., Kier. Pow. Zarządu Drog.
Stefan Bernatowicz mp. Starosta.

———

PRZETARG OFERTOWY

Magistrat m. Równego ogłasza niniejszem nieograniczony przetarg ofertowy na budowę Elektrowni zmiennego prądu.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 września 1930 r. o godzinie 12-ej w lokalu Magistratu m. Równego przy ulicy 3-go Maja nr. 42.

Przetarg obejmuje całkowite urządzenie Elektrowni zarówno w części mechanicznej jak i elektrycznej oraz ułożenie sieci kablowej zasilającej wysokiego napięcia i urządzeń stacji transformatorów.

Warunki techniczne ogólne i szczegółowe oraz plany budynku i szematy połączeń są do nabycia po cenie 25 złotych w Wydziale Elektrowni miejskiej w Równem, ulica Ks. Budkiewicza nr. 7 (telefon nr. 82) w godzinach urzędowych od 10-ej do 14-ej, tamże udziela się wszelkich dodatkowych wyjaśnień.

Oferty według warunków podanych w „Ogólnych warunkach ofertowych" winny jednocześnie zawierać szczegółowe warunki i terminy oferowanego kredytu.

Oferty winne być złożone w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach do Wydziału Prezydjalnego Magistratu do godziny 12-ej dnia 10. 9. 1930 r. z nadpisem: „Oferta na budowę nowej Elektrowni w Równem".

Do oferty należy dołączyć kwit kasy miejskiej w Równem na wpłacone wadjum w gotówce lub papierach pupilarnych w sumie 5.000 zł. (pięć tysięcy złotych).

Otwarcie publiczne ofert nastąpi w dniu 10. 9. 1930 r. o godzinie 12-tej w gmachu Magistratu.

Wynik zaś przetargu zostanie podany do wiadomości oferentów w przeciągu 30-tu dni od daty otwarcia ofert.

Oferent utrzymujący się na przetargu winien po otrzymaniu odnośnego powiadomienia w ciągu 8 dni stawić się do podpisania odnośnej umowy, w przeciwnym bądź razie lub w wypadku cofnięcia oferty przed podpisaniem umowy traci wadjum na rzecz Magistratu m. Równego.

Magistrat zastrzega sobie prawo bez podania powodu, dowolnego wyboru oferenta, rozdziału poszczególnych dostaw pomiędzy oferentami oraz zatwierdzenia przetargu niezależnie od oferowanych cen według swego uznania.

(—) W. Bojarski, Burmistrz m. Równego.

Sprzedaż - dzierżawy - personel - zastępstwa

Okazja!

Maszyna parowa 75 - 80 HP.
Maszyna parowa 8 HP.
Dynamo 70 amp. 120/160 volt A. E. G.
Młyn kulowy 1 metr średnicy.
Kalander 1 metr roboczy
Maszyna do apretowania płótna 800 m/m robocz.
Maszyna do podklejania papierów i płócien, gumowania, przetłuszczania i t. p. (Kaschirmaszyna) 1 metr roboczy.
Postaw walcowy i wiele innych używanych maszyn

tanio do sprzedania. 9157

T/K. Haeberle i Spółka, Grodzisk-Mazow.
lub Warszawa, Al. Jerozolimskie 18, tel. 86-12

2 ŁAMACZE KAMIENI

zagranicznej fabrykacji, przewoźne na podwoziach żelaz., o dużej wydajności, łącznie z motorem naftowym b. mało używane, okazyjnie do sprzedania.

Inż. C. Kołodziejski, Warszawa, Barbary 6.
9165

MOTOR na gaz ssany

używany, angielski, „H O R N S B Y“, 40 K.M.
s p r z e d a m y 9154
B/T. „ATLANTA“, Warszawa, Jerozolimska 45

Kocioł lokomobilowy

60 m^2, 10 Atm., fabrykat Zieleniewski z roku 1914, po rewizji w kwietniu w roku 1930, poczem był nieczynny, w doskonałym stanie, natychmiast do sprzedania; pisać
skrzynka pocztowa 264, Borysław. 9164

Okazyjnie sprzedam:

Parowóz 60 HP Orenstein i Koppel na tor 600 mm.
Wagony towarowe 5-o i 7-o tonowe „ „ 600 mm.
prawie nowe, Szyny luźne 65,70 i 80 mm. w dobrym stanie
Biuro Techniczno-Handlowe Inżynier Feliks Perl
9150 Warszawa, Wilcza 62, telefon 126-09

Olejarnia

nowocześnie urządzona w dobrym stanie na korzystnych warunkach w Bydgoszczy do nabycia. Zgłoszenia do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego“ pod nr. 9111.

Urządzenie do chromowania

(Verchromungsanlage) fabrykat zagraniczny, łazienka do chromowania wielkości 1000 × 600 × 600 do sprzedania
Cena 10.000.— Zł. 9114
Feliks Juchelek, Katowice, ul. M. Piłsudskiego Nr. 21.

Kocioł Cornavalski

60 m^2, 10 Atm., fabrykat Witkowicki z roku 1914, obecnie po rewizji, w doskonałym stanie, natychmiast do sprzedania; pisać
skrzynka pocztowa 264, Borysław 9163

Maszyna

parowa fabr. „Kottbus“, 80—100 KM. **Kompon** z kondenzacją w bardzo dobrym stanie. **Maszynka** parowa 6 KM. leżąca. **Kocioł** parowy 54 kw. mtr. powierzchni ogrzewalnej, wymaga cośkolwiek remontu, tarcz na 8 lin, średnicy 220, borung 120, wszystko korzystnie na sprzedaż.
9161 **MŁYN PAROWY PNIEWY.**

Okazja nabycia patentu!

Patent polski nr. 7969, na specjalny i wielce praktyczny

GRZEJNIK RUROWY o ogniwach rozbieralnych

jest na sprzedaż na warunkach dogodnych. Z eksploatacji zapewniony poważny zysk. — Bliższych informacyj udzieli
9160 **Jan Punicki, Grudziądz, (Pom.) Lipowa 16.**

Sprzeda koło linowe

na 6 lin 50 mm. o średnicy 1.500 mm, dziura 110 mm.
Młyn Jana Pretoriusa, Jarosław.
9143

Kto nam może podać odbiorcę na makulaturę?

Mamy około 200 ctr. do oddania.

Zgłoszenia do administracji niniejszego pisma pod Nr. 800.

Potrzebni stali korespondenci

dobrze obeznani z branżą metalowo-maszynową, mogący zasłiać pisma fachowe specjalnemi artykułami o charakterze gospodarczym, dotyczącemi głównych centr przemysłu hutniczego i metalowo-maszynowego.
Zgł. do adm. „Rynku Metal. i Maszyn.“ pod nr. 8560

Starszy pan, sądownie zaprzysiężony rewizor ksiąg,
poleca się Szan. Kupiectwu i Przemysłowi

do wszelkich prac buchalteryjnych

do kontroli ksiąg, zestawienia bilansów po cenach bardzo przystępnych. Zapewnia sumienną pracę.
Zgłoszenia uprasza się do admin. niniejszego pisma pod nr. 300.

Generalna Reprezentacja na Polskę
pierwszorzędnych firm austrjackich, szwajcarskich, amerykańskich i niemieckich w dziale
obrabiarek i narzędzi do metalu
poszukuje na Poznańskie
SUB-PRZEDSTAWICIELA
na prowizję, z siedzibą w Poznaniu. Dokładna znajomość języka niemieckiego konieczna. Oferty w języku niemieckim składać pod Sub-przedstawiciel 9156 do admin. „Rynku Metal. i Maszyn.", Poznań, ulica Wielka 10.

Na każde miasto
i miasteczko w Polsce jest do oddania
zastępstwo
przynoszące stałe i dobre dochody. Zgłoszenia tylko ludzi inteligentnych, nieskazitelnej przeszłości z dokładnym życiorysem uprasza się do Administracji niniejszego pisma pod nr. 360.

K U P N A

Stare płyty akumulatorowe, szlam,
i wszelkie stare metale
kupuje
T. Bielawski, Poznań,
Bukowska 33. — Telefon 6418. 8062

1 Prasę frykcyjną
o średnicy wrzecion 160—180 m/m możliwie wąskiej budowie do wybijania, używaną, jednakowoż dobrze utrzymaną poszukuje się celem **zakupna.** Oferty należy skierować pod nr. 9158 do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego".

Kupi
koło linowe
9144 na 6 lin 50 mm. o średnicy 1000 mm
MŁYN JANA PRETORIUSA, JAROSŁAW.

Fabryka Przetworów Ziemniaczanych
SZCZEPOWICE
p. Wolkowo, p. Kościan
zakupi
2 żelazne błotniarki 9071
(prasy filtrowe) 18—20 płyt,
2 żelazne przesuwacze
„Montejus" zawartości 15 hektolitrów,
5—6 zbiorników
czworokątnych żelaznych zawartości 20 hl.

Lokomobilę
używaną lecz w dobrym stanie,
o sile 75 do 90 KM., oraz takąż
Dynamomaszynę
(prądnicę) prądu stałego 220 wolt, o sile 60—80 KW
kupię zaraz i proszę o oferty z podaniem cen.
Fabryka Chemicznych i Spożywczych Przetworów
FRANCISZEK ENGEL
Chojno Pom., poczta Małki, stacja kolej. Niewierz
9106

Wolne miejsce

Kupimy **przyrząd do poddmuchiwania paleniska** na miał (Wulkan). 9122
GNIEŹNIEŃSKA MLECZARNIA
Józef Szymański i Synowie w Gnieźnie

Kupię trak nowszej konstrukcji
(łożyska kulkowe) fabrykatu: Kirchner, Tophan, Hoffmann, wielkość 550×650 mm., oraz lokomobilę z paleniskiem na trociny 30×45 PH. Zgłoszenia nadsyłać na adres **INŻ. ANTONI PAWŁOWSKI, KRAKÓW, ul. Lubelska 27, III. p.** 9127

Wszelkie ogłoszenia
w sprawie kupna i sprzedaży osięgają
w „Rynku Metalowym i Maszynowym"
znaczny skutek

„R. Met". **WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW.**

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 150 zł. ½ str. 80 zł. ¼ str. 45 zł. 1/8 str. 25 zł. 1/16 str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III. str. 30% dopłaty. Artykuły opisowe z dopłatą 100%. Klisze autotypje z wyraźnych fotografij dostarcza się po 14 groszy za cm². W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Do Niemiec oblicza się 1/1 str. 150,— Rm., ½ str. 80,— Rm., ¼ str. 45,— Rm., 1/8 str. 25,— Rm., 1/16 str. 15,— Rm. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Grodzki (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.